ROK L. Nro 279.

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 17 Grudnia 1870. Sobota. Dnia 5 (17) Grudnia 1870.

Rano ciepła st. 0, w poł: ciepła st. 2. Wysokość wody st. 4 c. 2 (w mierze). | Stan barometru: na deszcz. | Ubyło dnia godz: 9 m. 4. | Jutro, Śgo Gracjana Biskupa. Pojutrze, Śtej Faustyny Wdowy.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego" wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20; miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5 na miesiąc. Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5. **Na prowincji i w Cesarstwie** wynosi rocznie Rs. 8, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę kop. 96, oraz za opakowanie i Ekspedycję Rsr. 2 kop. 24). Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego": Plac Teatralny, Nr 473c, dom W. L. Zabłockiej.

— *Komitet ustanowiony do rozpoznania próśb zaniesionych do podnóżka Tronu w czasie pobytu Jego Cesarskiej Mości w Warszawie* w roku bieżącym, w ślad dwukrotnych ogłoszeń swoich oznajmia, iż dopełnia wypłatę wsparcia z funduszu na ten cel Najmiłościwiej wyznaczonego przez Najjaśniejszego Pana, dla tych osób, które do podań swych dołączyły formalne atesty ubóstwa, oraz dla tych osób, które w chwili zaniesienia próśb zamieszkiwały w cyrkułach policyjnych: Bielańskim (IV), Powązkowskim (V i VI) i Wolskim (VII). O terminie wypłaty wsparcia dla zamieszkałych w pozostałych cyrkułach oddzielne ogłoszenie nastąpi. (D. W.)

— ⋈ — Komitet Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych zakupił do tegorocznego losowania za summę rsr. 1790, siedemnaście obrazów olejnych i akwarelli.

W zakupie tym znajdują się: „Katedra Krakowska" Gryglewskiego, „Spoczynek" H. Pillati'ego, „Lichwiarz" Buchbindera, „Walka" Sypniewskiego, „Jałmużna" Godeckiego, „Widok z Tatr" Brzozowskiego, „Pogrzeb Ś-tej Katarzyny" Schouppego, „Psy" Dylczyńskiego, „Na cudzem pastwisku" Chełmońskiego, „Przed pojedynkiem" Gierymskiego, „Po szkole", akwarella Gersona, „Starzec" studjum Szyndlera. „Krajobraz" Malinowskiego, „Powrót z jarmarku" Fr. Kostrzuwskiego, „Cicha Modlitwa" Tegazzego i „Polowanie" Dmochowskiego.

Wspominając dziś o Wystawie, musimy zwrócić uwagę pp. malarzy na ich niepraktyczność w taksowaniu prac swoich.

Taksowanie to jest zbyt wysokiem, odstraszającem raczej niż zachęcającem do kupna.

Obserwując od kilku lat ceny umieszczone pod wystawowemi obrazami, doszliśmy do wniosku, że najtaniej nabywać można obrazy Gersona, Kostrzewskiego i Malinowskiego.

Względnie do swojej wartości artystycznej, prace wspomnionych malarzy, ocenianemi bywają, jak się to mówi, bajecznie nizko, gdy tymczasem obrazy.... obrażające częstokroć zmysł wzroku, żądają za używalność swoją bajeczne summy.

Powtarzamy raz jeszcze, że podobne przecenianie obrazów jest nietylko złem dla kieszeni ich twórców, ale i złem dla rozwoju działalności sztuk pięknych, sztuk, które uczą kochać piękno i dobro.

Jeden z Medyceuszów ofiarował słynnemu artyście Benvenutto Cellini, za wykonanie posągu Perseusza, to czego żądał — wspaniały pałac. Dziś jednakże nie ma u nas ani jednego Medyceusza, niechże więc tutejsi Benvenutto'wie za prace swoje żądają kwot odpowiednich wartości swoich talentów, na opłatę komornego, skromnych pracowni i na praktycznie obmyślane potrzeby życia.

— *d* — Na przyszły czwartek, to jest na 22 grudnia zapowiedziane jest całkowite zaćmienie słońca, które dla Warszawy będzie częściowem tylko; z tego powodu podajemy poniżej kilka wiadomości o zaćmieniach, których znajomość przyda się może tym z czytelników, którzy śledzą nie tylko ziemskie ale i niebieskie wypadki.

Wiadomo, że księżyc obraca się naokoło ziemi, ta zaś wraz ze swym wiernym towarzyszem obiega na około słońca. Gdy księżyc znajdzie się pomiędzy słońcem a ziemią, następuje wówczas zaćmienie słońca; gdy zaś ziemia będzie pomiędzy słońcem a księżycem, wówczas nastąpi zaćmienie księżyca. Ponieważ księżyc nie krąży po tej samej płaszczyźnie co ziemia, owo zatem znalezienie się słońca, ziemi i księżyca na jednej linji rzadko się zdarza, a zaćmienia zwłaszcza dla jednej i tej samej miejscowości na ziemi, należą do nadzwyczajnych zjawisk niebieskich.

Jeszcze w starożytności spostrzeżono, że co 6585 dni powtarzają się te same warunki zaćmień. Stąd powstał okres tak zwany *Sarosa*, liczący 18 lat i 10 albo 11 dni, po upływie którego, zaćmienia słońca i księżyca przypadają na te same co pierwej dni. W ciągu każdego okresu Sarosa, mieszkańcy ziemi są świadkami 41 zaćmień słońca i 29 księżyca.

W miarę odległości od siebie trzech w mowie będących ciał niebieskich i dla rozmaitych miejscowości na ziemi zaćmienie może być całkowite albo częściowe; prócz tego zaćmienie słońca może być jeszcze obrączkowe, to jest, że księżyc zaćmi cały środek tarczy słonecznej ale nie zasłania jej brzegów; dzieje się to wtedy, gdy księżyc jest bardzo odległy od ziemi.

Z 41 zaćmień słońca okresu Sarosa, 28 jest całkowitych lub obrączkowych, wszakże zaledwie parę tylko z nich można obserwować, gdyż przytrafiają się one nieraz dla miejscowości niezamieszkałych albo nawet niedostępnych.

W ciągu bieżącego stulecia obserwowano całkowite zaćmienia słońca w latach: 1806, 1842, 1850, 1851, 1856, 1860, 1861, 1868 i 1869.

Obecne zaćmienie będzie całkowitem dla półwyspu

Pirenejskiego, części północnej Afryki, Sycylji, Włoch, Turcji Europejskiej, Krymu i Kaukazu.

Dla Warszawy zaćmienie będzie częściowem tylko. Początek wejścia księżyca na tarczę słońca nastąpi o godzinie 1 minucie 4 po południu, zejście zaś o godzinie w pół do 4-tej. Wielkość zaćmienia wyniesie 10 cali. Cale w tym razie są tylko wyrażeniem, przyjęto bowiem w astronomji całą pozorną średnicę słońca uważać za 12 cali i podług tego oznaczać wielkość zaćmienia; 10 calowe zaćmienie znaczy, że z 12 części tarczy słonecznej, 10 będzie zakrytych. Zakrycie to nie sprawi bynajmniej ciemności, dość bowiem najmniejszego skrawka tarczy słońca niezaćmionej, by rozproszyć ciemności na ziemi. Przy mocno zachmurzonem niebie będzie jednak można zauważyć pewne zmniejszenie światła dziennego.

Dla osób ciekawych widoku słońca w chwili zaćmienia, radzimy użyć karty przekłutej cienką igłą, lub szkła kolorowego. Szkła kopcone nie są praktyczne dla niejednostajnej swej barwy i smolenia.

Niektóre pisma tutejsze opierając się na niedokładnych wskazówkach kalendarzy Rodzyna i temu podobnych, ogłosiły o całkowitem jakoby zaćmieniu słońca dla Warszawy. Wiadomość ta jest mylna, rady zatem tychże pism o ogłaszaniu o tem z ambon ludowi, są niewłaściwe. Stosowniej byłoby chyba, gdyby autorom tego rodzaju artykułów powiedział kto naukę na temat: „Pierwej niżeli innych, nauczcie się sami."

— *Dyrekcja Dróg Żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej.* — Podaje do wiadomości, że w d. 13 (25) b. m., to jest w pierwsze święto Bożego Narodzenia, kursować będą tylko pociągi pośpieszne, mianowicie wychodzące z Warszawy o godzinie 7ej min. 16 z rana i o godz. 2ej min. 19 po południu, tudzież przybywające do Warszawy o godz. 8ej min. 48 wieczorem i o 2ej min. 48 po południu.

W dniu zaś następnym, wszystkie pociągi osobowe rozkładem jazdy objęte, rozpoczną bieg swój w obu kierunkach dróg żelaznych (1—1)—10024— (D. W.)

Droga żelazna Warszawsko-Terespolska.

Wykaz porównawczy dochodu za miesiąc listopad 1870 roku.

1) Z ruchu osób	rs. 19,021	kop: 27.
2) Z przewozu towarów . .	rs. 44,249	kop: 65.
3) Różne dochody	rs. 125	kop: 89.
W ogóle	rs. 63,396	kop: 81.
W listopadzie 1869 roku było dochodu	rs. 43,235	kop: 4.
Zatem w r. 1870 więcej 46% czyli	rs. 20,161	kop: 40½.

Warszawa, dnia 4 (16) grudnia 1870 r.

(1—1) —10,011—

— *Rada Zarządzająca Towarzystwa Drogi Żelaznej Fabryczno-Łódzkiej* ma honor oznajmić, że kupony od Akcji Towarzystwa Drogi Żelaznej Fabryczno-Łódzkiej, płatne d. 20 grudnia (1 stycznia) 1870/1 r. wypłacone będą stosownie do wyboru Akcjonarjuszów, począwszy od daty powyższej:

w Warszawie w Kassie Głównej Towarzystwa przy ulicy Marszałkowskiej Nr 1066*p*;

albo złotem, licząc półimperjał po rs. 5 kop. 15;

albo papierami bankowemi kurs w kraju mającemi, podług dziennego kursu Giełdy Warszawskiej;

albo też wekslami przez Dom Handlowy J. Bloch na zlecenie Akcjonarjusza, na Berlin, Londyn lub Amsterdam wystawionemi, licząc:

za sto rub. srebrem 107 talarów pruskich,
„ „ „ „ 16 funtów szterlingów,
„ „ „ „ 188 guldenów holenderskich;

w *Berlinie* przez domy Bankierskie Jos. Jaques, oraz Feig et Pinkus;

w *Amsterdamie* przez dom handlowy Lippmann Rosenthal et Com. według kursów wyżej oznaczonych.

(1—1) —10023— (D. W.)

═ Czytamy w Gazecie „Kieleckiej". W dniu 12 b. m. w Kieleckim Sądzie Kryminalnym, osądzoną została sprawa trucicielek swych mężów.

Stawały przed sądem mieszczanki osady Daleczyc w Powiecie Kieleckim położonej: Anna S. i Małgorzata N. obciążone zarzutem: pierwsza zabójstwa męża przez otrucie, druga usiłowania na mężu tejże zbrodni. W badaniach Sądowych przyznały one, że nieszczęśliwe w pożyciu małżeńskiem, postanowiły pozbyć się mężów znacznie od siebie starszych wiekiem, do związków z którymi, skłonione były przez interes materjalny. Jakoż dostawszy podstępnym sposobem świadectwo na zakupienie trucizny dla wygubienia szczurów, za wspólne pieniądze nabyły w jednej z aptek fosforu. Anna S: podała go mężowi w mleku i ten w kilka dni wśród strasznych cierpień życie zakończył; mąż zaś Małgorzaty N. poznał niezwykły zapach przyrządzonego przez żonę masła i szczęśliwie śmierci uniknął. Zwłoki męża Anny S. były exhumowane i Władze Lekarskie uznały, że przyczyną jego śmierci, było użycie fosforu, obecność którego wyśledziły w maśle, dla Franciszka N. przyrządzonem. Wina Anny S. była widoczną. Obrońca też jej Patron Kęczkowski pozbawiony najwznioślejszej podstawy obrony, niewinności, prosił tylko o przyjęcie okoliczności łagodzących. Obrońca zaś Małgorzaty N. Patron Krzyszkowski, oparł się na ostatniem jej tłomaczeniu w którem przywiodła, że jakkolwiek miała zamiar zabójstwa męża i już dla niego zaprawiła masło trucizną, jednak zdjęta żalem wcześnie zatrute masło zebrała i usunęła—żądał więc uwolnienia jej od odpowiedzialności, z powodu odstąpionego zamiaru, a w najgorszym razie ukarania jedynie, za przygotowanie środków do otrucia, dowodząc, że czas zebrania i usunięcia masła nie został ściśle oznaczony. Fakt ten niewątpliwie miał miejsce, ale zaznanie Jana N. na którym zbrodnia miała być dokonaną, wsparte po części zeznaniem jednego świadka, przyjęto za dostateczne do wykazania że nastąpił w chwili, kiedy obecność trucizny była już wykrytą i Jan N. zdarzenie to rozgłosił. W warunkach tych dokonanie przestępstwa dla Anny N. było już niemożebnem i dlatego, zebranie i usunięcie masła uznano, nie za objaw odstąpienia od powziętego zamiaru, ale za czyn dążący do zatarcia śladów przestępstwa. Z tych zasad i przy względzie że Małgorzata N. dla otrucia męża spełniła wszystko co od niej zależało Sąd Kryminalny zgodnie z wnioskami Prokuratora, uznał ją winną usiłowania zabójstwa które to przestępstwo z czynem dokonanym jest równo znaczące i tak Annę S. jak i Małgorzatę N. z uwagą na ich nieletni wiek, z mocy Art. 923, 922, 146, 77 K. K. G i P., na pozbawienie wszelkich praw i roboty w zakładach fabrycznych po lat 30, a po ich ustaniu, na osiedlenie w Syberji na zawsze skazał.

= Przy rozpowszechniającym się zwyczaju assekurowania obligacji pożyczek premjowych od wylosowania do umorzenia, ostrzegamy osoby interessowane o potrzebie żądania od przyjmującego pożyczki do ubezpieczenia, ażeby w kwitach assekuracyjnych, zwykle okazale na różowym lub zielonym papierze drukowanych, dodawano termin, w którym zamiana wylosowanej obligacji na inną niewylosowaną nastąpić winna. Tym sposobem uniknie się napróżnego chodzenia i wzajemnego niezadowolnienia, nadto, gdy we wspomnionych kwitach przyjmujący do ubezpieczenia, zastrzega możność wypłacenia obligacji po kursie dziennym, niewspominając o wartości bieżącego kuponu, tak w dzień zaś kiedy zwykle chcą wypłacić, to jest w trzy miesiące po wylosowaniu, kupon ma już wartość trzechmiesięczną (1 rsr.25 kop.), ażeby więc ubezpieczenie od straty losowania było całkowite i tem osiągało swój cel, wypadałoby żądać, żeby w kwicie assekuracyjnym, do słów „wypłacimy po kursie dziennym“ dodawano „wraz z wartością kuponu bieżącego.“

= Ostatni tegoroczny zeszyt: „Pamiętnika Towarzystwa Lekarskiego,“ mieści w sobie oprócz protokołów posiedzeń rzeczonego Towarzystwa pracę oryginalną Dra Neugebauera; wiadomości urzędowe, kronikę zagraniczną wypełnioną przez p. St. Karczewskiego wiadomości o instytucjach lekarskich w Stanach Zjednoczonych; wiadomości bieżące i odezwę od Redakcji. Zeszyt o którym wspominamy jest ostatnim tomu VII, będącego LXIV tomem ogólnego zbioru „Pamiętnika Towarzystwa Lekarskiego.“ Publikacja ta wychodzić będzie w r. p., pod dotychczasową Redakcją w zeszytach miesięcznych.

= Dowiadujemy się, że projekt uorganizowania u nas statystyki lekarskiej, przedstawionym został właściwej władzy do opinji i zatwierdzenia. Najpewniejszym środkiem do zebrania najdokładniejszej statystyki lekarskiej jest *stwierdzenie zgonów*, (verification des décés). Projekt też żąda, ażeby właściciele i rządzcy domów, posiadali blankiety pośmiertne, czyli rubryki, w których przy nazwisku i dacie śmierci lokatora, doktor leczący go, mógł zaznaczać nazwę ostatniej choroby.

= Szpital dla dzieci istniał już w Warszawie przed blisko stu laty. Budynek tej instytucji wznosił się na niegdy ulicy Cuchthauzowej, dziś noszącej nazwę: Smutnej. Dekreta b. Kommissji Boni Ordinis, świadczą, że wspomniony szpital był zarazem instytutem moralnie zaniedbanych dzieci i miał taki przywilej, że na jego korzyść wpływały *grzywny* z kar porządkowych, wymierzanych na urzędników Magistratu.

= Dziś w dokończeniu ciągnienia 5-ej klassy 115 Loterji, znaczniejsze wygrane padły jak następuje: Rsr. 5,000 na Nr 18,482 u kol. Neumark w Warszawie; po Rsr. 1,000 na Nr 3,963 u kol. Kandybo i na Nr 21,871 u kol. Holtzberg w Wasszawie; Rs. 500 na Nr 14,753; po Rsr. 200 na Nra: 2,836, 10,862, 11,785, 16,937 i 19,956. — Ogólna tabella wszystkich wygranych wkrótce wyjdzie i do Kurjera dołączoną będzie.

— Czytamy w „Gazecie Kieleckiej“: Z pomiędzy niewielu majątków, których licytacje ostateczne odbyły się tu w Kielcach, z powodu dopuszczonych zaległości Towarzystwa Kredytowego, najcelniejszemi są pobra „Igołomja“. Położone w wybornej ziemi proszowskiej nad Wisłą i granicą okręgu miasta Krakowa, należą do najlepszych majątków w tutejszej gubernji. Dawną tę siedzibę hr: Przerembskich, ostatecznie posiadaną przez Józefę z hr: Przerembskich, hr: Skorupkową, na dniu 4 b. m. zalicytował patron Kalinka dla Wilhelma i Edwarda Homolacs za summę rs. 106,660. Rodzina Homolaców posiadała w górach Karpackich znaczne i fabryczne dobra „Zakopaną“, u podnóża gór tych położone, a które w roku zeszłym sprzedane zostały bankierowi z Berlina. Poprzednio Władysław Homolacs, Kapitan marynarki austrjackiej, który jako dowódca okrętu wiózł Cesarza Austrjacktego na otwarcie kanału Suezkiego, a trzeci z nabywców dóbr Igołomji przed paru miesiącami kupił także dla siebie dobra „Rzędowice“ pod Proszowicami położone i zapłacił za włókę po rs. 3,300, t. j. po cenie najwyższej, po jakiej kiedykolwiek w gubernj kieleckiej dobra były sprzedawane.

— Onegdaj znajdowało się na widowiskach osób: w teatrze wielkim 348; w rozmaitości 238. (Gaz. Pol.)

BIURO INFORMACYJNE.

O nędzy wyjątkowej sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia (ulica Jasna, Nr 4), poleca miłosierdziu publiczności Warszawskiej.

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI.
20	Wspólna	Błaszkiewicz	Wdowa 4-ro dzieci małych, matka staruszka.
44	Chmielna	Kowalska An.	Lat 30 niewidom.
8	Mostowa	Jaworska	Lat 75 niedołężna.
69	Czerniak.	Paszkiewicz	Wdowa 3 dzieci.
6	Gęsta	Lubowiecki	Po operacji odjęcia ręki. żona umarła, 2 dr. dz.
48	Nowolipie	Piotrowicz	Chory, 5 dr. dz.
151	Dunaj w.	Wódke Bar.	Noga złamana, 3 dr. dz.
25	Nowolipie	Łada Teodora	Wdowa 3 drob. chorych dz.
11	Wróbla	Kopeć Mar.	Sparaliżowana.
4	Szczygla	Jasielska F.	Lat 81 wdowa chora
5	Hoża	Wieczorkiew.	Lat 80 chora, córka także
37	Krochmal.	Sulikowska	Lat 87 niezdolna po pracy.
23	Aleksandr.	Michalska	Wdowa wyszła ze szpitala 3-je dr. dz.
3	Wolska	K. Marjanna	Wdowa 2 dr. dz.
9	Wilcza	Bitner Emilja	Po chorobie oczów, nie może pracować 3 dr. dz.
71	Pańska	Burche Mar.	Lat 75 nie wstaje z łóżka.

† Za dusze ś. p. Adama i Tekli **Rydeckich**, tudzież zmarłych ich dzieci. odbędzie się w dniu 20 b. m., w kościele Śgo Ducha w kaplicy Matki Boskiej, o godzinie 9tej rano, Wotywa żałobna, na którą pozostała córka, zaprasza Krewnych i Pzyjaciół. —9993—

† Dnia 22 b. m., o godzinie 10ej rano odbywać się będzie w majątku Dobre, Nabożeństwo żałobne, a następnie pochowanie zwłok ś. p. Walentego **Jaźwińskiego**. Osierocona wraz z dziećmi żona, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na ten smutny obrzęd zaprasza. —10020—

† Ś. p. Franciszek **Cieślewski**, obywatel miasta Warszawy, opatrzony ŚŚ. Sakramentami, po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 63, rozstał się z tym światem d. 16 grudnia 1870 r. Stroskana żona wraz z dziećmi i wnukami, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na nabożeństwo żałobne w d. 19 b. m. i r., to jest w poniedziałek o godz. 10 ej rano, w kościele Ś ga Jacka przy ulicy Freta i na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła na cmentarz powązkowski, o godzinie w pół do 3-ej po południu. —10015—

† W Lublinie, w dniu 24 z. m. przeniosła się do wieczności Anna **Łabędzka**, zakonnica-Karmelitanka.

— W Petrowsku, obwodzie dagestańskim, miało miejsce następujące zjawisko meteorologiczne: 13-go października, o godzini $7^1/_2$ wieczorem, na półnoenej i zachodniej stronie nieba ukazała się łuna, podobna jak od pożaru; niebo czerwieniło się, przybierało chwilami kolor purpurowy, to znowu ciemniało; niekiedy ukazywały się słupy ogniste, jaśniejące z góry i zdołu. W spaniały ten widok odbijał się na morzu, zajmując część odnogi i trwał do godziny 1-ej w nocy. O godzinie 2-ej w nocy, na stronie południowej ukazało się sześć białych słupów. Powietrze było spokojne. Nazajutrz, o godzinie 8 ej z rana, gdy słońce było już dość wysoko, ukazał się meteor, który przeleciał przez morze, w kierunku od zachodu na wschód, i w oddaleniu pękł na wielkie kłęby. Takiż meteor widziany był 29-go września o godzinie $7^1/_2$ wieczorem. Meteor, który ukazał się na Wschodzie, pękł nad Derbentem z łoskotem podobnym do salwy kilku armat. Zjawiska te, jak zwykle, wywołały pomiędzy lędem niedobre przepowiednie. (Dz. War.)

— W gubernji Mohylewskiej dolina Dniepru długa na wiorst kilka, obejmująca zatem kilkaset wiorst przestrzeni, stanowi jedną olbrzymią łąkę, na której zbiera się ogromna ilość siana. Z powodu trudności komunikacji, siano to po zebraniu składa się w tysiące stogów, i dopiero w zimie przewozi się do wiosek, folwarków, stacji pocztowych, miast Mohylewa, Bychowa i t. p. W r. b. nieustanny deszcz pięciodniowy od 30 października do 4 listopada, spowodował istnie wiosenne wezbranie Dniepra, który na łokieć i wyżej zalał całą ową dolinę i wszystkie stogi siana. Ponieważ po deszczach zaraz uderzyło ciepło, obawiają się tedy gnicia siana i niemałych powikłeń w gospodarstwie okolicy.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Plan wojenny Gambetty sprowadził to za sobą, że dość znaczna i imponująca już siła armji Loary osłabioną została w pojedynczych utarczkach i musi teraz dokonywać ogólnego odwrotu. Z początku chciał on przez ściągnięcie armji północnej powstrzymać odwrót swoich wojsk a postęp niemieckich, ale gdy ks. Karol po trzy-dniowych walkach przekonał się, że książe Meklemburgski jest za słabym, aby odeprzeć Chanzego, wysunął 9ty korpus znacznie na zachód na lewym brzegu rzeki, i przez to zniewolił Chanzego do śpiesznego obwrotu na Tours.

Z **Londynu** donoszą, że pożyczka północno-niemieckiego Związku nader przychylnie została przyjętą, i że podpisy przewyższyły już żądaną sumę. (Presse.)

Minister **włoski** finansów przedstawił dwanaście, minister spraw wewnętrznych trzy, minister handlu trzy, minister wojny dwa i minister robót publicznych trzy projekta do praw. Najważniejsze projekta, jak np. ratyfikacja rzymskiego plebisytu, przeniesienie stolicy i rękojmie niezależności duchowej papieża, poddane będą już w ciągu przyszłego tygodnia pod obrady Izby deputowanych. (N. fr. Pr.)

Królowa Izabella **hiszpańska** oprócz protestacji wysłanej do Wiktora Emanuela przeciwko obiorowi króla Amadusza, wydała jeszcze manifest do narodu hiszpańskiego, w którym wyrąża przekonanie, że Hiszpańja przyjdzie jeszcze do tego przeświadczenia, iż dobro jej nieodłączne jest od dawnej dynastji; królowa jednak pragnie uniknąć wszelkiego rozlewu krwi za jej własną lub syna sprawę. W Hiszpanji panuje ciągle spokojność, chociaż dzienniki karlistowskie i republikańskie przemawiają niezmiernie gwałtownie. (Nord. Allg. Ztng.)

Nowa depesza **austrjackiego** kanclerza państwa, w sprawie morza Czarnego, zredagowana jest w tonie zupełnie pokojowym. Austrja, mówi w tym dokumencie hrabia Beust, żywi jedynie myśl utrwalenia pokoju na wschodzie, i rozwiązania nastręczających się zawikłań z oszczędzeniem narodowych uczuć i bez osłabienia nieodzownych rękojmi. (Presse)

Donoszą z **Waszyngtonu**, że Izba reprezentantów na posiedzeniu z 12-go, postanowiła odwołać akt, dotyczący obsadzenia urzędów (za Johnsona) większością 158 przeciw 25 głosom. Następnie przyjęto rezolucję względem zniesienia systematu opodatkowania wewnętrznego. Z wyjątkiem rozporządzeń co do wódki i tytoniu przyjęcie tego wniosku przez senat jest mało prawdopodobnem. W Senacie, Chandler wystąpił z rezolucją nadającą prezydentowi nieograniczoną władzę zawieszania praw dozwalających przewozu towarów do Meksyku pod pieczęcią celną. Rezolucję tę przekazano komitetowi handlowemu. Kongres świętować będzie od 22 grudnia do 4 stycznia. (Times.)

Wiadomości Telegraficzne.

Bordeaux 14-go.—Dotychczas brak szczegółów o zajęciu Blois przez Prusaków. Dolina rzeki Cher od Vierzon do Montrichard zajęta przez nich. Trójkąt Dreux, Verneuil-Brezolles na wschód Paryża opuszczony,

Bruksella 14-go. — Z Lille donoszą: Wiadomość o wzięciu przez Francuzów La fère była przedwczesną.

Bordeaux 14 go.—Z Hawru urzędownie dnia 14go grudnia donoszą: Armja pruska przeznaczona do oblegania Hawru, dziś rozpoczęła odwrót swój na południe. Ruch ten konstatują doniesidnia z innych stron.

Berlin 14-go. — Na kierującemi przygotowaniami do bombardowania wyznaczono hr. Kleista. Extra-cugiem wysłano ztąd pod Paryż 10 dział wielkich z 5,000 nabojów, 7 oficerów, 400 ludzi obsługi i 1200 wojsk posiłkowych.

Haga 14-go. — Król holenderski oświadcza, że nigdy nie da swego przyzwolenia na zagładę niepodległości Luxemburga.

Florencja 14-go.—W komissji izby obradującej nad rękojmiami dla Papieża wielu członków przemawiało za usunięciem tych artykułów projektu rządowego, które stoją w sprzeczności z prawem krajowem. Lanza zwrócił uwagę Izby na okoliczność, że urządzenie stosunku Papieża co do Włoch jest nie tylko sprawą samych Włoch, ale nadto całego katolickiego świata.

Waszyngton 13-go.— Buttler przedstawił kongresowi petycję z Glomester w której 2,000 obywateli żąda, aby kongres upomniał się u Kanady o wynagrodzenie strat poniesionych przez Amerykanów i użył przeciw niej represaljów przez wstrzymanie handlu Petycja została oddaną komitetowi spraw zagranicznych.

Belgrad 14 go.—Dziś obchodzi tu Serbja 40-tą rocznicę swej niepodległości uznanej przez Europę.

Londyn 15-go. — Odmówienie przez lorda majora lokalu w Guildhall na meeting przyjaciół Francji, nastąpiło jedynie tylko z obawy rezolucji nieprzychylnej dla Gladstona, jaką właśnie ten meeting ma przyjąć.

Wiedeń 15 go. — Krąży pogłoska o nowych usiłowaniach pośrednictwa pokojowego na następujących podstawach: wcielenie Luksemburga do nowego cesarstwa, odstąpienie Alzacji, zburzenie twierdz (Metz, Thionville) i wypłacenie kosztów wojennych w kwocie 12 miljardów.

Bruksella 15-go. — W Houfleur wprost Havru spadł balon, korrespondencję przesłano dalej pocztą.

Bordeaux 14-go. — „Cor: Havas" pisze: „Skutkiem anormalności stosunków politycznych, dyplomacja nasza nie mogłaby w dzisiejszym stanie rzeczy przyjąć udziału w konferencjach londyńskich. Państwa neutralne starają się na nowo o zawieszenie kroków nieprzyjacielskich, z dozwoleniem zaopatrzenia Paryża w żywność. Nie jest prawdą, aby Gambetta od siebie krok ten uczynił,

Depesze Telegraficzne.

Warszawa d. 17 Grudnia godz. 10 zrana.

Wersal 15-go. — Wiadomość urzędowa, Oddziały naszych wojsk po krótkiej walce zajęły 11-go Beaumont na zachód od Evreux. Nieprzyjaciel który się pokazał pod La Fère, rozpoczął odwrót. Przy ściganiu nieprzyjaciela do Ourques i Moves. 13-go, część armji wielkiego księcia Meklemburskiego, zabrała 2000 nieprzyjacielskich maruderów. von Podbielski.

Longuion 15-go. — Wczoraj o 1-ej godzinie po południu, odbyło się wejście pruskich wojsk do Montmèdy. Zabraliśmy 65 dział, 3000 jeńców i uwolniliśmy 237 niemieckich jeńców, między któremi było 4 oficerów. Straty nasze w ciągu bombardowania nie wielkie.

von Kameke.

Fontaine 16-go — Twierdza stawia energiczny opór, i dokonywa częste wycieczki. Las Bismont le grand Bois i wieś Andalnans, wzięte przez nasze wojska ze stratą 2 oficerów i 79 żołnierzy. Nieprzyjaciel stracił w samych jeńcach jednego oficera i 90 szeregowców.

von Treskow.

---

* * *

— Wyjeżdżaliśmy z Warszawy, na przekór kolejom i pocztom, furgonem alias *blauwagą żydowską.*

Podróżnych żebrało się dosyć, a poczciwy Chaim nie tracił głowy i najuroczyściej zapewniał, że w owej arce Noego, każda płeć i każdy wiek, znajdzie najwygodniejsze pomieszczenie.

W istocie pomieściliśmy się wszyscy, ilu nas było, osób ni mniej ni więcej *dwanaście.* Już zaprzężono konie, już zamknięto drzwiczki, gdy oto niespodzianie zjawiła się nowa osoba,, z rzędu *trzynasta.*

Odezwał się chór niezadowolonych pasażerów, tymczasem przybysz był kobietą i ostatecznie należało ustąpić, w imię przyzwoitości, w imię szacunku dla płci pięknej.

Milczenie zaległo budę—pani, przesławszy przez Chaima mnóstwo fatałaszków, które powinien był umieścić, jak najbezpieczniej, raczyła, uniesiona na barkach dwóch silnych towarzyszy furmana, wtłoczyć się do bryki.

Nieznajoma odznaczała się niezwykłą objętością ciała, mimo jednak braku miejsca, zdołała się wygodnie usadowić.

Obok niej, na tej samej ławie, siedziało dwóch czy trzech żydków, naprzeciwko zaś trzy panie i jakiś młodzieniec, jak się dowiedziałem później, pan Walenty.

Upakowani jak śledzie w beczce, ruszyliśmy. Z początku rozmawiano urywkami, później pogadanka stała się ogólną.

Zapomniałem dodać, że wyjechaliśmy późnym wieczorem, w porze jesiennej i że owa nieznajoma ciepło ubrana, na głowie miała kaptur objęty w około baszłykiem, tak, że zaledwie parę oczu i koniec malutkiego noska dał się spostrzegać.

Waluś smukły i wysoki znalazł się w dość przykrym stanie, bo nie mógł się ani ruszyć, ani poprawić,— z boków ściskany przez sąsiadów, z tyłu gnieciony wystającą walizą, z frontu zatarasowany jakby stogiem waty,—postacią rozłożystą owej pani—ledwie zdołał oddychać.

Powoli jednak, udało mu się choć w części złagodzić przykry los, rozpoczął atak, poparł go kolanem i łokciami i przecie boki i tył oswobodził, o front dbał niewiele, spodziewał się bowiem, że piękna nieznajoma, kobieta zawsze jest piękną, nie oprze się czułym westchnieniom i pieszczonym słówkom.

— Pani Dobrodziejce wygodnie? — odezwał się nieśmiało.

— Wybornie, doskonale,— rzekł piękny, dźwięczny głos.

Chwila milczenia.

— Przepraszam,—rzekł znowu Waluś,—czy nie na nóżkę nastąpiłem przypadkiem?

— Nic nie szkodzi,— w podróży wzajemne ustępstwa konieczne:

Znowu milczenie.

— Sąsiadeczka zapewnie do Radomia?

— Tak jest,—O daruj Pan,—udeptałam Pana.

— Nie czułem tego zupełnie.

Od słowa do słowa, nieznajoma i Walenty, przyszli do poufałej rozmowy,—Waluś stał się uprzedzającym, poprawiał, otulał, zasłaniał, gromił zbyt niegrzecznie opierających się sąsiadów, a nawet przyjął na swe kolana dwa pudełeczka, ciepły szal i jakiś przedmiot podobny do parasola.

Zbliżyła się chwila popasu. Mimo błagalnych próśb nieznajoma wysiąść nie chciała, przyjęła jednak ofiarowane sobie *grzane piwo.* Waluś nie posiadał się z radości.

— To jakaś *grandessa,* — rzekł do nas a musi być prześliczna, bo ma głosik cudowny i rączkę gładką jak aksamit.

— Ale tam Panu djable ciasno?

— Co prawda niezbyt wygodnie, w każdym razie towarzystwo tak miłej, tak pięknej osoby, wszystko nagradza.

Roześmialiśmy się; rozgniewany młodzian, wymknął się z oberży, niosąc bożyszczu swemu, świeżą bułkę.

Ruszyliśmy dalej, było już późno, każdy czuł potrzebę snu i wkrótce też wszyscy zasnęli. Mnie jakoś spać

się nie chciało i wsłuchiwałem się bacznie w rozmowę dwojga gruchających gołąbków.

Pani mówiła grzecznie i pięknie, może nawet cokolwiek za poważnie. Waluś bujał na skrzydłach fantazji i plótł trzy po trzy z werwą, zapałem, a co więcej niezmiernie romansowo.

Nie wiem czy się zdrzemnąłem, czy mię też huk ogłuszył, dość, że wstrząsłem się cały, na klaśnięcie dość wyraźne, po którem dał się słyszeć wyraz niepochlebny dla Walka.

Co to było, ja nie wiem, dość że długo, bardzo długo Waluś w najpokorniejszych słowach błagał o przebaczenie i zapewne je otrzymał.... bo ja usnąłem.

Chwała Bogu, ot i dzionek, krzyknąłem, budząc się i przecierając oczy.

Jasno już było na świecie i osoby siedzące w bryce doskonale mogłem rozpoznać. Kiwały się jeszcze niektóre głowy, inni wcale nie spali, spojrzałem w stronę pani—nic nie widać, prócz oczu pięknych dwoje i ogromnego kaptura na głowie. Waluś miał twarz niezmiernie rozognioną i z pomiędzy pudeł i pudełek wyglądał jak gil między drzewami.

Dostrzegłem nawet, że trzymał panią za rękę, czy za mufkę.

Nieznajoma w dość zaniedbanej pozycji, przechylona była całem ciałem ku ramieniu sąsiada—skoro dojrzała mnie, przybrała inną postać, szarpnęła mufkę i Waluś niespokojnie obejrzał się.

W Białobrzegach znowu przystanek.

— Cóż pańska sąsiadka, zapytałem,—zawsze nieczuła i tajemnicza?

— Boska, urocza kobieta,—zawołał.

— Widocznie nie traciłeś pan chwil napróżno.

Waluś zaśmiał się wesoło.

— Kto wie, na co się to przyda,—rzekł ktoś z towarzyszy podróży,—baba nie głupia jak uważam.

— Panie,—krzyknął Waluś, przedewszystkiem uszanowanie dla dam. Proszę o kawę, dodał odwróciwszy się do bufetu, tylko z kożuszkiem!

Myśmy się roześmieli, młody opętany poniósł na tacy posiłek dla swój Dulcynei!

Za chwilę zadzwonił bruk pod kopytami końskiemi, jesteśmy nareszcie w Radomiu.

Bryka po różnych ewolucjach w ulicach, zatrzymała się w końcu na *wale* przy tak zwanym „Hotelu Sany.“ Otoczyła nas w około zgraja brodata faktorów.

Nastąpiło wyładowanie.

Naprzód wypakowano lżejsze przedmioty, poczynając od zawiniątek a skończywszy na kilku młodych żydkach; za temi poszły paki i paczki szanownej damy. Wreszcie wyskoczył z bryki Waluś—stanąwszy na ziemi roztworzył ramiona, z budy wyleciała ogromna chustka, potem szal, mantelzak podróżny, poduszeczka inaczej *Jasio*, jakaś mandarynka, potem koszyk. Waluś jak prawdziwy tragarz, ułożył wszystko misternie na głowie, szyi i rękach nareszcie... nareszcie... wysunął się... bucik—za nim nóżka... ni mniej ni więcej centnarowej objętości, wyciągnęła ręka... Waluś przyjął drogi ciężar.. naprężył ramię, oparł się silnie nogami, niestety, zbrakło siły.. pośliznął się i padł, z nim razem stoczyła się massa na ziemię, jak się toczyć zwykły z gór bryły śniegu.

Śmiech zagrzmiał niby huragan. Nieznajoma zerwała się, pomimo otyłości, pierwsza. Waluś równie powstał.

W upadku, nieznajomej spadł kaptur z głowy, Waluś spojrzał krzyknął i.. rzuciwszy wszystko na ziemię uciekł.

Ba i odważniejszy zadrżałby na widok łysej bezzębnej, obrzydliwie starej baby.

Głos i ręka uwiodły młodziana, noc i tajemnicze osłony... ukryły przestarzałe, zwiędłe wdzięki.

Diś wyrzekł się podróży i bryk żydowskich—od pięciu lat nie wychylił się z murów Warszawy.—*S. M.*

— W Zakładzie Gimnastyki i Zabaw dla dzieci i młodzieży, przy ulicy Królewskiej N° 1066, otwarto **Wystawę Zabawek na Gwiazdkę.** Biorący za rs. 3, otrzymają **premium.** (2—3) —9904—



MAGAZYN

Wyrobów Rękawiczniczych

S. ZIEFFERBLATA,

przy ulicy Senatorskiej, Nr 476d,

zaopatrzył swój Magazyn we wszelkie gatunki **Rękawiczek** tak glansowanych jakoteż i zamszowych, **Krawaty** najświeższej mody; również posiada wielki zapas **Bielizny gotowej, Chustki** jedwabne na szyję, **Szaliki** wełniane. **Kaftany** i **Kalesony** zimowe, **Skarpetki** prawdziwe niciane i wełniane; wszystko to sprzedaje się po cenach bardzo umiarkowanych, z czem się poleca Szanownej Publiczności, (3 -3) - 9443—

Na nadchodzącą gwiazdkę, Skład Płótna i Bielizny stołowej przy ulicy Długiej, pod firmą:

JAKÓB FENIGSTEIN,

Hotel Niemiecki Nr. 584, egzystujący, zaopatrzony został w świeży transport bielizny gotowej, w najlepszych gatunkach po cenach najumiarkowańszych, a mianowicie:

Bielizna mezka.

Koszula nocna od rs. 1 k. 35 do rs. 2.
Koszula dzienna od rs. 1 k. 50 do rs. 6 k. 50.
Koszula kolorowa od rs. 1 k. 40 do rs. 2.

Bielizna damska.

Koszula nocna od rs. 1 k. 80 do rs. 3.
Koszula dzienna od rs. 1 k. 50 do rs. 5 k. 50.

Zamówienia do Cesarstwa i królestwa przyjmują i wykonywają się bezwłocznie i sumiennie od summy rs. 25. Uprasza się Szanownej Publiczności o zwrócenie uwagi na znak firmowy Nr 584 oznaczony, nad sklepem z frontu zawieszony. (1 -1) -9735—



JEDYNE Z KRAJOWYCH,

odznaczające się szszególną dobrocią,

Piwo Drozdowskie

FARO,

poleca Zakład piw różnych przy rogu ulic Bednarskiej i Krakowskiego-Przedmieścia, w domu Dobroczynności. (Trzeci Sklep na Bednarskiej od rogu Krakowskiego Przedmieścia). (1--5) - 9994--

---

Jest do odstąpienia w każdym czasie, znany od lat przeszło dwudziestu

MAGAZYN

SUKIEN DAMSKICH

WERONIKI PALIŃSKIEJ,

przy ulicy Rymarskiej, pod Numerem 4 nowym,

wraz ze znacznym zapasem przyborów, w najlepszym gatunku i najwykwintniejszym guście, świeżo sprowadzonych z zagranicy, oraz meblami, maszyną do szycia i wszelkiemi rekwizytami magazynowemi. Wiadomość na miejscu. (1—3) — 10,001 —

W Fabryce W. Tworkowskiego, przy ulicy Czerniakowskiej, Nr 65 (2994), jest do sprzedania:

Maszyna parowa o sile 14 koni,

prawie zupełnie nową i ciągle będąca w ruchu, którą każdego czasu obejrzeć można — a to z powodu powiększenia Maszyny o sile 30stu koni. (2—3) —9954—





Dnia 15 grudnia wysiadając z sanek przed kościołem S-go Krzyża, lub w sankach, zgubiono woreczek ciemno zielony na stalowym łańcuszku, a w nim zaczętą robotę, naparstek srebrny, zegarek złoty wraz ze złotym łańcuszkiem. Uczciwy znalazca raczy oddać przy ulicy Leszno Nr. 670 a nowy 28, w dziedzińcu ostatnia sień po lewej ręce, pierwsze piętro. — Zapewnia się przyzwoitą nagrodę. (1—1) —10027

PIEKARNIA

W: Thiel,

przy ulicy Mazowieckiej pod Nr. 12.

Zawiadamiam Szanowną Publiczności, że na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia wypiekane będą w piekarni mojej **Strucle Maślane i Montowe** w najlepszym gatunku. Przytem Mąka prawdziwa Banacka i Drożdże z fabryki Mautnera w Wiedniu. (1--3) —10029—

CUKIERNIA

ROBERTA WISNOWSKIEGO.

w Hotelu Polskim przy ulicy Długiej pod Nrem 585.

Na nadchodzące święta Bożego Narodzenia przysbosobiła cukry pomadkowe, likworowe, do ozdoby choinek i rozmaite karmelki. Ciasta wybornego smaku, rozmaitego gatunku, szczególniej **Strucle lipskie, Strucle z makiem** i **Babki gospodarskie**. Przyjmują się przytem wszelkie obstalunki.

Robert Wisnowski.

(1—3) —10028—

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż

w Piekarni mojej

na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia tak jak co rok wypiekać się będą Strucle mątowe, maślanne i z makiem w najlepszych gatunkach, oraz jest do sprzedania mąka przenna prawdziwa Banacka na pudy i funty — ulica Jerozolimska, Nr 15 nowy. **G. GRANZOW.** (1—3) —10032—

OTRZYMANO!

W MAGAZYNIE RUSSKIM.

przy ulicy Niecałej w domu narożnym pod Nrem 614.

Wielki wybór russkich **Perkalów, Flaneli, Barchanów, Manisów, Kołder dużych i dziecinnych, Chustek wełnianych, Drylichów, Atłasów russkich, Purpuryn i t. d.,** po cenach umiarkowanych. Tamże dostać można wszelkich wyrobów kosmetycznych **S. Petersburskiego Laboratorjum chemicznego.** (1—3) - 10,008 -

---

Nagrody rs. 3.

Kto da wiadomość lub odprowadzi pod Nr. 76 przy ulicy Nowy-Świat gdzie Fabryka lamp Trellego do stróża Stanisława **wyżła** angielskiego (ponter) maśc i tarantowatej, mającego łeb kasztanowaty, tudzież 3 łaty kasztanowate z prawej i jedna z lewej strony. (1—1) —10033 -

---



Ostrygi Holsztyńskie

i OSTENDSKIE z Flensburga,

nadchodzą codziennie świeże, do Handlu Win i Delikatesów **A. Bocquet,** w gmachu Teatralnym. (68—0) ---7196---

---



Ostrygi Ostendzkie,

otrzymuje codziennie Skład **Sowińskiego** i **Szulca**, (dawniej **E. Koelichen**), przy rogu ulic Długiej i Przejazd. (17—30) —9323—

WYROBY Z WEŁNY SOSNOWEJ,

jak np. Kaftaniki, Kalesony, Skarpetki i t. p. zaleca się wszystkim a osobliwie pp. Oficerom pełniącym obowiązki na żelaznych drogach, przy policji, straży ogniowej, fabrykach i t. p. Te trwałe spodnie odzienie, zawierające w sobie wielką ilość pierwiastków smolistych, chroniące ciało od zbyt częstych i szkodliwych dla zdrowia przemian temperatury i nie przepuszczające wilgoci, **bardzo grzeją** nie działając **gorączkowo na skórę**, w ogóle dają przyjemne, umiarkowane ciepło, które dla zdrowia jest niezbędne.

Osobom w drogę jadącym osobliwie zaopatrzyć się w Kostium z Sosnowej wełny, (Kaftanik Kalesony, Skarpetki), jest rzeczą więcej jak konieczną.

Główny skład Sosnowej Wełny wysyła **Kostiumy** we wszystkie miasta, damskie po 10 rs., męzkie po rs. 12 i wszytkie listowne obstalunki we 24 godzin oddają się na pocztę: **adres: Główny Skład Sosnowej Wełny T. STRAKACZ. Ulica Miodowa Nr 485, w Warszawie.** (1—6) —10000—



W dniu 8 (20) b. m., o godzinie 10-ej rano sprzedaną zostanie w drodze relicytacji w Trybunale Cywilnym w Warszawie w Wydziale 2-gim nieruchomość Nr 16 w Warszawie przy ulicy Ś-to Jańskiej i Piwnej położona. Warunki można przejrzeć w biurze Pisarza Trybunału Wydziału 2-go i u podpisanego Patrona w Warszawie pod Nr 482 zamieszkałego. Vadjum do licytacji wynosi Rsr. 2000. **Ludwik M rczewski,** Patron.
(1—1) —10039—



PIOTR ŚLIŻYŃSKI,
Nauczyciel Tańców Salonowych,

podaje do wiadomości, że będzie udzielał **Lekcje Tańców**, ciągle bez przerwy, tak u siebie wdomu, jakoteż po domach prywatnych i pensjach; przytem nadmienia, że wyucza 6-ciu Tańców najpotrzebniejszych w 20-stu kilku lekcjach Osoby, które wcale się nie uczyły i nigdy nie tańczyły; za dobre wyuczenie Nauczyciel zaręcza. Mieszka przy ulicy Freta Szerokiej pod Nrem 5 nowym, w domu P. Lera, Rzeźnika. (1—1) — 10,038 —

— **Jutro** dnia 6/18 grudnia 1870 r. odbędzie się w sali Resursy Obywatelskiej, **KONCERT**, orkiestry Warszawskiej pod dyrekcją **Lewandowskiego i Kuhnego.** Program: Część 1-sza: 1. Marsz włoski Langa. 2. Künstlerleben-walc, Straussa. 3. Śpiew na trąbce z akompaniamentem arfy, wykona p. Kuhne, Glinki. 4. Wspomnienie Wiednia, polka-mazurka, Lewandowskiego. — Część II-ga. 5. Uwertura z op. „Niema z Portici,“ Aubera. 6. Ständchen Hertla. 7. Potpourri z op. „Faust,“ (na żądanie) Gounoda. 8. Wspomnienie Kazimierza, mazur Lewandowskiego. — Część III 9. Uwertura „Si saite le roi.“ Adama. 10. Fragment z op. „Romeo i Julja“ z arfą, Gounoda. 11. Syrena-polka, Lewandowskiego. 12. Marsz, Bilsego. Pcząték o godz. $4^{1}/_{2}$. — Wejście od osoby Kop. **20.**
(1—1) —10030—

DOLINA SZWAJCARSKA.

W Niedzielę dnia 18-go b. m., odbędzie się **KONCERT** Orkiestry pod dyrekcją **A. Sonnenfelda.**

1. Uwertura z op. „Zampa“ Herold, 2. Introduction z op. „Ernani“ Verdiego, 3. „Wein Weib u. Gesang Walc“ Straussa, 4. Wielka Scena i Arja z op. „Afrikanka“ Meyerbeera, 5. Pottpouri z op. „Faust“ Gounoda, 6. Uwertura z op. „Reymond“ Thomassa, 7. Marsz-Potpouri, E. Bacha, 8. Pest her Walc, Lanera, 9. Fantazja z op. Tanhaeuser Wagnera, 10. Podróż po Europie wielkie Potpouri, Conradiego, 11. Uwertura z op. „Chłop i Poeta“ Suppego, 12. Na żądanie, Frauenherz, Polka Mazur, Straussa, 13. Na żądanie Traeumerein, Schumana, 14. B. Cauburt Quadrille, Straussa, 15. Banquet Galop, Sonenfelda.— Początek o godz. **5**-ej. Koniec po **8**-ej.—Cena wejścia od osoby **kop. 20.— Co Niedziela i Święto Koncert.** (2—2) —9988—

TEATR WIELKI.

Dziś: **Koncert.**
Jutro: **Helena de Laseiglière.**

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś: **Pan Jowialski.**
Jutro: **Robert i Bertrand.**—**Nauczyciel w kłopocie.**

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
Dnia 5 (17) grudnia 1870 r.

Monety i Papiery	Żądano		Płacono	
	RUBLE I KOP. SR.			
Półimperjały Ros. rs. 6 k. 47				
Dukaty Hol. rs. — k. — rs. 3 k. 70				
Obligi skarbowe 100 rs., (od kup.)	—	—	—	—
Listy Zast. 3 okresu, I s. za rs. 100	91	90	91	57
Listy Zast. 3 okresu, II s. za rs. 100	89	—	88	57
Listy Zast. nowe 5 z r. 1869	87	33	87	—
Listy Zastawne miasta Warszawy	—	—	83	—
Obligi Tow. Kredyt. Ziemskiego	100	—	99	50
Listy Likwidacyjne rs. 100	73	15	—	—
Bilety Banku Cesars. za r. 1860	—	—	—	—
Nowa Ros. poż. prem. z r. 1864	146	—	—	—
„ „ „ z r. 1866	143	—	—	—
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	—	—	73	—
Akcje Dr. żel. Wars.-Bydgoskiej .	69	—	—	—
Akcje Gł. Tow. Ros. Dróg żel. . .	—	—	—	—
Akcje Drogi żel. War.-Terespol.	—	—	—	—
Akcje Banku Handlowego Warsz.	—	—	—	—
Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia	132	—	130	50
Obligacje kolei żel. Terespolskiej	—	—	—	—
Akcje kolei Żel. Fabry.-Łódzkiej	102	—	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie . .	107	—	—	—

Wartość kuponu bież. od List. Zas. kop. $193^{1}/_{3}$
Od Likwidacyjnych kop. $17^{7}/_{9}$
Od Listów Zastawnych nowych kop. $241^{2}/_{3}$
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. $105^{5}/_{9}$
Berlin: Weksel 100 tal. 8 d. rs. 116 k. 55 rs. 116 k. 25
Londyn: 3 m. funt. ss. rs. 7 kop. 92 rs. 7 kop. 90
Paryż: Weksel 2 m. za 300 fr. rs. — k. — rs. — k. —
Wiedeń: Wek. 2 m. za 150 w. rs. 94 k. 95 rs. — k. —

Ceny Targowe Warszawskie. — Dnia 16 Grudnia płacono za korzec pszenicy od rs. 5 kop. 70 do rs. kop. 7 20—żyto od rs. 4 kop. $2^{1}/_{2}$ do rs. 4 k. 45.—jęczmienia 4-ro i dwu-rzędowego, od rs. 3 kop. 30 do rs. 3 kop. 60.—Owsa od rs. 2 kop. 10 do rs. 2 k. 35.—Kartofli od rs. 1 kop. 35 do rs. 1 kop. 50.

— **Okowitę** płacono dnia 16 Grudnia hurtową składnicą za garniec od kop. 135 do $135^{1}/_{2}$.—Pojedyńczą szynkarską za garniec od kop. 138 do 137 kop.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego (Plac Teatralny Nr 473 c). Дозволено Цензурою.
Redaktor, Wacław SZYMANOWSKI. Wydawca, Gustaw GEBETNER. DODATEK.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 279.
Sobota. — Dnia 5 (17) Grudnia. — Rok 1870.

— **Kronika Rodzinna**, na drugą połowę grudnia wyszła z druku i zawiera: Niemcy i Francya, przez Adama Goltza,— Jeszcze słów kilka o dawnych gawędach przez Wł. Chomętowskiego.— Statystyka słów i znaków mowy ludzkiej Przeczucie. Opowiadanie przez F. — Wiadomości literackie; Obchody weselne przez Z. Glogiera. — Kościoły katolickie w Petersburgu. przez A. D. — Wigilja Bożego Narodzenia w Finlandyj. Obrazek poety Finladzkiego Ruerberga, przekład Kazimierza' Bujnickiego. (Dokończie). — Od Redakcji.

— **Pamiętnik Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego** za miesiąc Grudzień wyszedł z druku i zawiera: Czynnosci towarzystwa: a) Posiedzenia ogólne; b) Posiedzenia oddziałowe.—Prace oryginalne. Dr. Ludwik Neugebauer; sprawozdanie z ważniejszych przypadków operacyjnie leczonych w oddziale gynjatryczno-chirurgicznym w szpitalu Ś-go Ducha w Warszawie, (dokończenie).—Wiadomości urzędowe.—Kronika Zagraniczna. — Stefan Karczewski; Instytucje lekarskie w Stanach Zjednoczonych Ameryki północnej.—Wiadomości bieżące.—Od Redakcji.

— **Kliniki** Nr 24 wyszedł z druku i zawiera: Medycyna Sądowa.- Obłąkani w obec sądów cywilnych w naszym kraju, napisał Stanisław Chomętowski, Lekarz ordynujący w szpitalu obłąkanych Ś-go Jana Bbżego w Warszawie, Członek Towarzystwa psychiatrów niemieckich (ciąg dalszy).—Przegląd Literatury Lekarskiej.—Medycyna publiczna. —Sposoby wykonywania desinfekcji. (Spraw. Markiewicz).—Kronika zagraniczna.—Dwa odczyty, o istocie gorączki połogowej, miane w miesiącu Lutym r. b. przez prof. Spiegelberg'a w Klinice Położniczej we Wrocławiu, Spolszczył Dr. M. Perlmutter. (Ciąg dalszy).—Drobniejsze wiadomości.—Kronika Tygodniowa.—Sprawozdanie z obrotu i stanu funduszów kassy wsparcia podupadłych lekarzy oraz wdów i sierot biednych, po lekarzach pozostałych, za rok 1869.—Ś. p. Dr. Leon Onoszko. Od Redakcji.

— **Kłosów** Nr 285 wyszedł z druku i zawiera: Uskoki. Powieść historyczna, przez Teod. Tom. Jerza. (Ciąg dalszy). Kościół Świętego Franciszka Ksawerego (pierwotnie jezuicki, następnie pijarski), wraz z Kollegium w Petrokowie, przez L. Rzeczniowskiego.—Fragment, przez Mirona.—Listy J. I. Kraszewskiego. (Grudzień).—Książe Srebrny. Powieść z czasów Iwana Groźnego, przez hr. A. K. Tołstoja. (Ciąg dalszy). Podziemne schronienie wieśniaków Anetańskich. —Pokłosie przez Edwarda Lubowskiego.- Muzyka, przez Wł. Wiślickiego.—Korespondencja czasopisma Kłosy.—(Lwów.—Dokończenie).—Z teatru wojny. Listy T. T. Jeża: XVII.—Miesiąc bombardowania. (Dokończeuie).—Wyjątki z dziennika Gethego, z czasów kampanji niemiecko-francuzkiej roku 1792, podał F. H. L. (Ciąg dalszy).—Przegląd Polityczny.—Od Redakcji.—Ryciny: Przypadek w podróży.—Petroków: Kollegium po-Pijarskie i kościół Ś-go Franciszka Ksawerego, widziane z Krakowskiego-Przedmieścia.—Kościół Ś-go Franciszka Ksawerego.—Wnętrze kościoła Ś-go Franciszka Ksawerego (po-Pijarskiego, a dawniej OO. Jezuitów).—Wojna: Podziemne schronienie wieśniaków Anetańskich.

Ulubione dziełka dla dzieci

służące szczególnej jako

Podarki na Gwiazdkę

Donkiszot dla dzieci po polsku i po francuzku
w ozdobnej okładce i rycinami czarnemi rs. 1 —
„ „ „ kolorowan. „ 1,20

Gulliwer dla dzieci po polsku i po francuzku
w ozdobnej okładce i rycinami czarnemi . „ — 75
„ „ „ kolorowan. „ 1 —

Wyszły w nowym wydaniu nakładem księgarni

S. H. MERZBACHA,

ulica Miodowa Nr 14. (1—3) —9953—

NA GWIAZDKĘ!

Łamigówki Geograficzne,

podług **Fr. Froebla.**

Składające się ze wszystkich części świata i wszystkich Państw oddzielnie, w rozmaitych formatach, w językach polskim, niemieckim i ruskim. Sprzedają się we wszystkich księgarniach. Skład główny w Księgarni **E. Wende i Spółki.**
(3 -6) —9856—

KALENDARZ RODZINNY

na rok 1871.

CENA KOP. 15.

Wyszedł z druku i zawiera, oprócz części kościelnej i astronomicznej, wiele artykułów literackich i technicznych ozdobionych drzeworytami.

Sprzedaje się we wszystkich księgarniach i w Składach materjałów piśmiennych, tak w Warszawie jako i na prowincji.

Skład Główny w Drukarni Jana Jaworskiego przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 415 w Pałacu St. Hrab. Potockiego, naprzeciw kościoła Ś-go Józefa Oblubieńca N. M. P.
(4—8) —9709—

Nakładem Gebethnera i Wolffa

w Warszawie,

wyszły z druku i są do nabycia we wszystkich księgarniach miejscowych i na prowincji następujące dzieła:

ABC

pierwsza nauka dla dzieci

ułożył

Władysław Ludwik Anczyc. Cena kop. 45.

Tegoż autora

PRZYGODY PRAWDZIWE

Żeglarzy i Podróżników

pośród

Dzikich Ludów Kuli Ziemskiej

z rycinami rs. 1 kop. 20.
(1—3) —9972—

— *W* tych dniach opuścił prassę drukarską nakładem **M. Goldhaara** księgarza w Kielcach, dramat w 5-ciu aktach napisany, przez **J, K. S.**, z dziejów wyswobodzenia się Grecji z pod przemocy tureckiej, pod tytułem:

MAJNOCI,

i jest do nabycia we wszystkich księgarniach warszawskich, prowincjonalnych i u nakładcy w mieście Kielcach; po cenie kop. **45.**

Skład główny na Warszawę w księgarni Michała Glücksberga, ulica Krakowskie-Przedmieście, Nr 411.
(3—3) — 9562 —

Kolenda za Rsr. 1 kop. 50.

SZKATUŁKI OZDOBNE zawierające: Bruljon, 12 Kajetów glansowych w morę (1 ozdobny), Scyzoryk o dwóch ostrzach, Piórniczek, Stalki, Ołówek i obsadkę dobrą, pudełko Pieczątek, papier listowy, Koperty z cyfrą i Kalendarzyk notatkowy oprawny w płótno, po Rsr. 1 kop. 50. Tożsamo w Szkatułce drewnianej z zamkiem Rsr. 2. Obok tego: Wyprawy szkolne w tekach po Rsr. 3 pudełko Papieru listowego i kopert kop. 40. Biletów 100 od kop. 75, rozmaite Gry, Łamigłówki i Książki dla młodzieży, w Księgarni i Składzie Papieru **L. Szyllera,** Nowy-Świat Nr 23, między Chmielną Jerozolimską. (2—4)—9820—

Księgarnia Gebethnera i Woffa,

w Warszawie,

otrzymała na **skład główny** dzieło:

SKARBONKA UMYSŁOWA,

dla

GRZECZNYCH DZIECI,

zawierająca:

Bajeczki, powiastki, nauczki, i rozmaite wierszyki,

przez

TEOFILA NOWOSIELSKIEGO.

Cena Kop. 60.

Nabyć można we wszystkich znaczniejszych księgarniach miejscowych i na prowincji.
(3—3) —9779—

OGŁOSZENIE.

Trybunał Cywilny w Warszawie.

Podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu 16/28 grudnia r. b. o godzinie 10-ej przed południem, odbędzie się przed Wydziałem III Trybunału tutejszego licytacja, przez opieczętowane deklaracje in minus, od cen za praetium fisci ustanowionych, na dostawę w ciągu roku 1871, dla Archiwum Akt dawnych w Warszawie drzewa, dla Trybunału zaś, trzech Sądów Pokoju w Warszawie i Sądu Pokoju na Pradze:

1. drzewa opałowego sośnowego, z porznięciem, połupaniem i ułożeniem na miejscu około sążni 85, po rs. 10 kop. 50 za sążeń całokubiczny.
2. węgla kamiennego w gatunku najlepszym z dostawą i ułożeniem na miejscu około korcy 230, czyli czetwierti 140 po kop. 97 za korzec czyli po rsr. 1 kop. 50 za czetwiert.
3. *a)* swiec stearynowych około pudów 34 po rs. 11 kop. 60 za pud.
   b) swiec łojowych około pudów 15 po rs. 8 za pud.
   c) oleju rzepakowego preparowanego do lamp wiadro 1-o, po rs. 5 za wiadro.

Ilość vadiów do licytacji ustanawia się jak następuje:
1. Do dostawy drzewa rs. 85.
2. Do dostawy węgla rs. 21.
3. Do dostawy świec i oleju rs. 54.

Vadia wniesione być mają do kassy Gubernjalnej Warszawskiej. — Kwit kassy dołączonym być winien do deklaracji.

Co do każdego z przedmiotów powyżej ad 1, 2, i 3 wymienionych, oddzielne deklaracje złożone być mają w Biurze Prezesa Trybunału Cywilnego w Warszawie najpóźniej do dnia 16/28 grudnia godziny 10-ej z rana. Później składane przyjętemi nie będą.

Deklaracje winny być napisane a przynajmniej podpisane własnoręcznie, bez żadnych poprawek, warunków i zastrzeżeń.

Warunki licytacyjne, przejrzane być mogą codziennie, oprócz dni świątecznych, w godzinach biurowych u sekretarza Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . grudnia r. b. obowiązuję się podjąć dostawy dla Trybunału Cywilnego, Archiwum akt dawnych, trzech Sądów Pokoju w Warszawie i Sądu Pokoju na Pradze, w ciągu roku 1871 (tu wymienić przedmiot dostawy) za cenę (wypisać cenę w rublach i kopiejkach, wyraźnie literami) i od cen tych odstępuje procentów (wypisać wyraźnie literami ilość odstąpionego procentu) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom warunkami licytacyjnemi objętym.

Kwit Kassy Gubernjalnej Warszawskiej na złożone przezemnie vadium w ilości rubli śrebrem (wypisać cyfrę złożonego vadium literami) dołączam, a w razie nieutrzymania się przy licytacji sam lub przez pełnomocnika mego odbiorę. - Stałe moje zamieszkanie (wypisać wyraźnie miejsce zamieszkania) pisałem w N.... dnia... mca... 1870 r.

(Podpisać czytelnie imię i nazwisko.)

W Warszawie dnia 1/13 grudnia 1870 r.

Prezes Trybunału, Radca Kollegialny
Rogoziński.
Sekretarz
Grabiński.

(1—2) -9996—

Ogłoszenie.

W Warszawskim Okręgowym Zarządzie Inżynierskim w d. 15/27 grudnia r. b. ma się odbyć o godz. 12 rano licytacja bez przetargu, z dozwoleniem i deklaracji opieczętowanych, na wydzierżawienie 114 dziesiatyn 1296 sążni kwadratowych gruntu ornego i 285 dziesiatyn 1533 sążni kwadratowych łąk zostających pod zarządem Inżynierskim przy mieście Zamościu, na termin sześcioletni, zaczynając od 1-go stycznia 1871 r.

Życzący uczestniczyć, obowiązani są stawić się osobiście w Okręgowym Zarządzie Inżynisrskim, lub też przysłać osoby przez siebie umocowane, w dzień na licytacją oznaczony i złożyć przy podaniu na sztemplowym 70 kop. wartości wynoszącym papierze, vadium w ilości 1,000 rubli w gotówce lub papierach procentowych dozwalanych w dostawach skarbowych, które tym co się przy licytacji nie utrzymują, natychmiast będą zwrócone, osoba zaś, która przy dzierżawie się utrzyma, obowiązaną jest dopełnić vadium do ilości półrocznej opłaty dzierżawy w przeciągu dni 8, w przeciwnym razie złożone przy licytacji vadium, zabranem będzie do skarbu bezpowrotnie, a na dzierżawę nowa będzie naznaczona licytacja.

Przed rozpoczęciem licytacji osoby życzące w niej uczestniczyć, obowiązane są podpisać warunki licytacyjne. Podpis ten nie tylko będzie dowodem życzenia uczestniczenia w licytacji lecz i że osoba, która poda najwyższą opłatę za dzierżawę, obowiązuje się przyjąć tę dzierżawę za tę opłatę z punktualnem warunków dopełnieniem.

Warunki licytacji można oglądać w dnie posiedzeń w Okręgowym Zarządzie Inżynierskim i w Magistracie Zamośćskim.

(1-3) —10013—

Skład Materjałów Piśmiennych, Rysunkowych i Towarów Galanteryjnych,

WŁADYSŁAWA BEDNAWSKIEGO,

przy ulicy Miodowej Nr 497c, w domu W. Buyno,

Otrzymawszy już wszystkie towary z zakupów zrobionych za granicą i odpowiednich tak do codziennego użytku jakoteż na podarki na nadchodzącą **Gwiazdkę** urządził w sklepie, jak to rok rocznie miewa miejsce.

Wystawę Zabawek dla dzieci,

składającą się z pięknych lalek, pudełek z zabawkami, łamigłówek, Mercerie, Serwisów porcelanowych i wielu gier towarzyskich dla młodych i starszych bardzo pożytecznych.

Dla Starszych.

Piękne wyroby z bronzu, marmuru, wyroby żelazne i oprócz wielu wyrobów drewnianych, wyroby drewniane imitujące skórę, Zegary, Figury porcelanowe, Obrazy, Wazony do kwiatów, Tace do biletów wizytowych. **Niezliczona ilość modeli woreczków i portemonaies do pieniędzy**, poczynając od niepraktykowanie tanich cen, bo od 50, 60 i 75 kop., Bogatych Necessairów mężkich i damskich, a także aż do najpiękniejszych. służących za tualety, Albumów do fotografji najbogatszy wybór, Bivoiry, piękne Porte-Cegars, Cygarniczki piankowe, wyroby z kości słoniowej i szyldkretu, szkockich, karniolowych, oraz tysiące drobnostek tanich, pożytecznych, a tak stosownych na Gwiazdkę, gdzie często nie objekt, ale pamięć dla obdarowanego wystarcza.

Dla Dam.

Piękne Flakony do teatru, Wachlarze drewniane i balowe, **Notes des Danses**, Lornety teatralne, Biżuterje, piękne pudełka do robót, do rękawiczek, z flakonami do perfum, Perfumy, Mydła, Pomady i t. p. kosmetyki angielskie i francuzkie, Woda kolońska prawdziwa i ulubione Westalki.

Po części Piśmienniczej.

Oprócz zawsze posiadanego wyboru po tej części rozmaitych przedmiotów, eleganckie **Papeterie** i Papier prawdziwie piękny z winietami od ręki malowanemi.

Reisceigi, przybory rysunkowe i Portefeuille z przyborami.

Bilety wizytowe drukowane a la minute po 75 kop. i Rs. 1 za 100, oraz pięknie litografowane na bristolu i drzewie.

Wielki wybór ramek do portretów.

ORAZ

Etuis, Ekrany i Medaliony.

Nie podajemy tu spisu inwentarskiego, na sposób innych, ile sztuk z każdego rodzaju towaru posiadamy, ani też w stanie jesteśmy wypisać tu po szczególe różnorodne towary, w które skład zawsze obficie bywa zaopatrzony, albowiem handel i firma znane są łaskawej dla nas publiczności, która wie z jaką usilnością staramy się posiadać to wszystko, co nowego pojawi się i że zawsze zapasy i wybór odpowiada łaskawym Jej żądaniom. (3—5) — 9818 —

Żądaną jest Pożyczka Rs. 4,500,

na pierwszy Numer hypoteki, po Pożyczce Skarbowej, Domu trzy-piętrowego, w środku miasta, wartości **Rs. 30,000**, bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość u Właściciela domu Nr 6, ulica Widok.
(3—3) —9726—

Do Fabryki
MEBLI GIĘTYCH
A. Machonbaum i Spółki,

przy ulicy Nowogrodzkiej pod Nrem 1608A, potrzebni są Robotnicy, a w szczególności:

1. **Mężczyzni i Kobiety** wszelkiego wieku.
2. **Chłopcy**, począwszy od lat 12 wieku.
3. **Dziewczęta**, począwszy od la10.

Wiadomość bliższą o warunkach powziąść można na miejscu w Fabryce, lub też w Składzie Mebli A. Machonbauma, przy ulicy Tłomackie, w b. Hotelu Wileńskim. (6-6) 9523—

Folwark Wojciechowice,

położony przy szosse, 2 wiorsty od rzeki Narwi, na trakcie, jadąc od miasta powiatowego Ostrołęki do miasta gubernjalnego Łomży, na 4ej wiorście, z Zabudowaniami gospodarskiemi, Karczmą, Kuźnią murowaną, Domem mieszkalnym, Cegielnią z Przyrządami, gdzie się wyrabia Cegła dachówka w znacznej ilości, Gruntami, Łąkami, Lasem dębowym, olszowym i sośnowym, obejmujący dziesiatyn 150 (włók 10), jest do nabycia. Poinformować się można o wszystkiem na miejscu u Właściciela.
(2-6) —9760—

Bardzo ważna wiadomość.
Wyprzedaż Ubiorów Mężkich,

po cenach niżej kosztu, z powodu zwinięcia
Magazynu Ubiorów Mężkich
S. WOLNICER,
róg ulic Senatorskiej i Żabiej,
w domu JW. Hr. Zamoyskiego, Nr 472, nowy 4,
obok Kantoru P. Portnera,
(2—3) —9933—

RUSKIE TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ OD OGNIA
w St. PETERSBURGU
z kapitałem zakładowym
RUBLI SREBREM 2,500,000.

Przyjmuje ubezpieczenia wszelkiego rodzaju Ruchomości domowych, Towarów, Ruchomości i Zapasów Fabrycznych i gospodarskich, przeciw stratom od ognia pod korzystnemi warunkami przy ubezpieczeniach **Stałych na lat pięć i dłużej** Towarzystwo udziela stosowny rabat ze składki i w rozkładzie opłaty takowej czyni możliwe dogodności.

Regulowanie strat i wypłata należności odbywa się na zasadach sprawiedliwych z wszelką możliwą szybkością, w razie zaś mogących zajść sporów, Towarzystwo poddaje się wyrokom Sądów Królestwa, do czego obiera sobie prawne mieszkanie w biurze Generalnej Agencji.—**Generalny Agent, MIKOŁAJ ROTWAND.**

(2—8) — 9896 — Biuro przy ulicy Nalewki, w domu W-go A. Glass, dawniej Natansona, pod Nr 2244*a* (17 nowy)

Termometry od 50 kop. Raiscaigi od 75 kop. Latarnie magiczne — Stereoskopy i rozmaite inne użyteczee podarki na kolendę.

G: Gerlach,
Mechanik i Optyk, Nowy-świat, dom
(2—6) —9957— d. Zamojskiego Nr 1245.

Z powodu wyjazdu są do sprzedania następujące

MEBLE:

mahoniowy kredens, stół duży i mały, 12 krzeseł, zwierciadło z konsolą, dwie lampy, dwie szafy, toaleta i komoda, samowar ze stolikiem i niektóre sprzęty kuchenne. Można się zgłaszać od godziny 9 do 2-ej po południu, ulica Królewska Nr. 1063 Nr mieszkania 4. Tamże jest do wynajęcia od nowego roku **mieszkanie** na 1 piętrze składające się z 6-ciu pokoi przedpokoju, kuchni, piwnicy schowanek i wszystkiego co do wygody potrzeba. (3—3) —9918—

PIGUŁKI SCORDIUM,

Maść doktora **André Lebel** autora monografji hemoroidów, ulica de l'Echiquier, Nr 14 w Paryżu KURACJA RADYKALNA HEMOROIDÓW.
Skład w Warszawie u A. F. GALLE.
(47—105) — 5506 —

FABRYKA
Wyrobów Rękawiczniczych, oraz Kamaszy i Krawatów
M. KAMPRAD,

egzystująca obecnie przy ulicy Wierzbowej, w domu JW. Prezydenta Jenerała Witkowskiego.

Przy zbliżających się świętach, ma honor polecić się, ze swemi wyrobami, względom Szanownej Publiczności, — a zarazem nadmienić, że przy obecnej zimowej porze, jak lat poprzednich, wyrabia podług najświeższych fasonów, tak ze swego jak i danego materjału **kamasze** mężkie, damskie i dziecinne. (2—3) --9903—



GORSETY.



JOANNA, przedtem Starsza Panna, Francuzka, w Zakładzie P. **FANNY BONNET,** ma honor zawiadomić liczną Klientelę rzeczonej firmy, że otworzyła swoją Pracownię przy Krakowskiem-Przedmieściu pod Nrem 53, na 2giem piętrze. (3—3) —9795—



MAGAZYN MEBLI



JANA OLSZTYŃSKIEGO,

przy ulicy Ś-to-Krzyzkiej Nr 23, prawie wprost ulicy Jasnej. Po cenach znacznie zniżonych, sqrzedaje różne meble, jako to: Garnitury wysłane i pokryte, Szeslągi kryte safjanem i skórą amerykańską najlepszą, Kozetki, Fotele, Foteliki, Tualetki, Łóżka, Umywalnie z marmurem i inne rozmaite Szafki nocne z marmurem i i inne, Stoliki pod samowar z marmurem, Biurka mahoniowe, orzechowe i jesionowe, Stoliki do kart, Szafy mahoniowe, jesionowe i na orzech, Szafki mniejsze, Serwantki, Kredensy, Stoły obiadowe, Stoliki do robót damskich, Materace zwyczajne, włosiane, podróżne, Materace z morskiej trawy, sprężynowe, Sienniki, Poduszki safjanowe i t. p., z któremi się poleca.
(9—12) — 9129 —

Parobków żonatych

na ordynarję: czy to Fornali, Wolarzy, Gajowych, Karbowych, Owczarzy, Kołodziejów, Cieśli, dostarcza

Dom Komissowo-Handlowy
L. SROCZYŃSKIEGO,
w Krakowie,
Rynek 36, do trzechletniej służby.

Bezżennych
niedostarczmy, z wyjątkiem

Kosiarzy
na sianokosy i żniwa.
(3—6) —9821—

ZABAWKI DZIECINNE

LALKI w wielkim wyborze, oraz najrozmaitsze **artykuły,** stosowne na podarunki na **GWIAZDKĘ** dostać można **po najumiarkowańszej cenie** w Magazynie Galanteryjnym

M. SZAFIR

(5—7) -- 9631 — ulica Freta Nr 280, wprost kościoła Ś-go Jacka.

W Składzie Oskara Kotschedoff dawniej K Wiedmann

ulica Podwal Nr 482 w domu W-go Mrozowskiego.

NAFTA AMERYKAŃSKA KOLORU BIAŁE 0,

w najlepszym gatunku

Nr 1-szy garniec kopiejek 95

Nr. 2-gi „ „ 85

Nafta Salonowa bez odoru w originalnych 5-ciu garncowych blachach, Rs 5 za blachę.
Lampy naftowe po cenach bardzo nizkich. (1—3) —9959—

NOWA PIEKARNIA

A. Łapińskiego i S-ki

przy ulicy Nowy-Świat, wprost Ś-to-Krzyzkiej, Nr 74.



Postanawia przygotować na Wilją Bożego Narodzenia Strucle z mąki najpiękniejszej i Stucle maślane we dwóch gatunkach, oraz przekładane massą migdałową, makową i orzechową, które będą sprzedawane w sklepie głównym przy ulicy Nowy-Świat, Nr 74 i w sklepach filijnych, a mianowicie:

1. Przy ulicy **Marszałkowskiej** w domu P. **Gundelacha,** Nr 72.
2. Przy ulicy **Grzybowskiej** w domu Pana **Przygockiego** Nr 24.
3. Przy ulicy **Rymarskiej,** w domu P. **Kinderfreunda,** Nr 14.
4. Przy ulicy **Długiej** w domu P. **Bokhana,** Nr 14.
5. Przy ulicy **Nowolipki,** w domu Pana **Lipiec,** Nr 2376b.

Osoby życzące sobie zrobić zamówienia na termin dowolny, raczą podać swe żądania w sklepie głównym. Od 18 b. m. każdego dnia, będą wystawiane w sklepie głównym przy ulicy Nowy-Świat Nr 74, wszystkie rodzaje strucli do obejrzenia i wypróbowania gatunku i smaku onych.

(1—3) — 10,022 —

Pierwszy Wielki Transport

ZWIERZYNY

nadszedł do handlu

FR. WRÓBLA,

obok kościoła Ś-go Krzyża Nr, 406/7 z których sprzedaje.

Jarząbków para kop. 70.
Cietrzewi para rs. 1 kop 20.
Głuszcze sztuka kop. 90.
Zające sztuka rs. 1 kop. 20 do rs. 1 kop. 30.

z któremi poleca się

FR. WRÓBEL.

(2—3) —9986—

Walenty Grabowski, Krawiec Damski,

zamieszkały przy ulicy Piwnej pod Nr 29, mieszkania Nr 12 zawiadamia, iż podejmuje się Roboty wszelkich Sukien, Salop i Okryć, według najświeższych żurnali, oraz podszywania futrem, po cenach jak najprzystępniejszych i na czas umówiony. Przyjmuje także **Panny** do nauki Krawieczczyzny, za wynagrodzeniem i wyucza Kroju i Miary, według najpraktyczniejszej metody, w przeciągu jednego miesiąca, udzielając Lekcje takowe tak w mieszkaniu swojem jak i w domach prywatnych. Osobom życzącym sobie roboty dopełnić w domu, rzykrawa i fastryguje, za umiarkowanem wynagrodzeniem.

(3—3) —9730—

Skład Towarów Rosyjskich



J. KUCHARKINA,

przy ulicy Nowy Świat, Nr 57 nowy.

Otrzymał transport **kawioru** świeżego Astrachańskiego, mało solonego i prasowanego takiegoż, Siomgi mało solonej, Kilki w słojach marynowane, Sigi wędzone, Karuk rybi, Wyzikę, Minogi Rygskie, Winogrona Krymskie, Groszek i Ser zielony, Buljon, Konfitury Kijowskie, suche i płynne, Musztardę prawdziwą Sareptską, Salami Moskiewskie, Mydła Kazańskie, Obuwie ciepłe, **Samowary** tombkowe, mosiężne i inne, wyroby mosiężne i tombakowe z fabryk tutejszych i Moskiewskich, Noże stołowe, Ceraty w różnych gatunkach, Makarony z fabryki G. Tognolotiego. Z czem poleca się Szanownej Publiczności. (2—6) —9974

Skład Szkła,
Porcelany, Fajansu i Wyrobów melchiorowych,

LUDWIKA PÜRSCHEL,

w Warszawie przy placu teatralnym, w domu W. Brunwej, (dawniej Petyskusa) Nr 473b, (nowy 7).

Poleca świeżo w wielkim wyborze otrzymane: **Szkła szlifowane i gładkie, porcelanę białą i malowaną,** takiż **fajans francuzki,** z którego seczególnie pięknością swoją i przystępną ceną, **serwisy stołowe, garnitury do mycia** i t. d. **„Chamois"** odznaczają się. Z pomiędzy wymienionych artykułów, jako i ze znajdujących się u mnie **wyrobów melchiorowych** i eleganckich **wyrobów koszykarskich,** wybrać łatwo można piękne i praktyczne **upominki** na nadchodzące **Święta,** tak dla starszych osób jak dzieci, po **cenach umiarkowanych.**

(2—3) —9895—



Jest do nabycia

KOŃ Wierzchowy,

mierzyn gniady, mogący służyć i do zaprzęgu. Wiadomość pod Nrem 18 przy ulicy Miodowej, w Redakcji „Dziennika Warszawskiego", lub u stangreta Jana.

(2—2)—9981—



EKSTRAKT MIĘSNY

LIEBIGA

Z FRAY BENTOS

(Południowej Ameryki).



Kompanji ekstraktu mięsnego LIEBIGA w Londynie.

Wielka oszczędność w gospodarstwie!!!

Natychmiastowe przyrządzenie posilnego rosołu za pół ceny jak ze świeżego mięsa. Zaprawianie i wzmacnianie zup, sosów, jarzyn i t. p.

Środek wzmacniający dla słabych i chorych!

Dwa złote medale w Paryżu 1867 r. Złoty medal w Hawrze 1868 r. Wielki honorowy dyplom za najwyższe odznaczone w Amsterdamie 1869 roku.

Ceny detaliczne dla Królestwa Polskiego:

1 funt ang. w słoiku	1/2 funt. ang. w słoiku	1/4 funt. ang. w słoiku	1/8 funt. ang. w słoiku.
Rs. 4 kop. 10.	Rs. 2 kop. 10.	Rs. 1 kop. 15.	Kop. 60.

Prawdziwy wtedy tylko, jeżeli każden słoik opatrzony jest podpisem samego wynalazcy Liebiga i delegowanego D-ra M. von Pettenkofer.

Sprzedaje się we wszystkich znaczniejszych handlach i aptekach.

Składy główne w Warszawie u PP. Ferd. *Galle;* L. *Gradomskiego;* Leona *Krupeckiego;* J. *Mrozowskiego;* St. *Rozmanitha,* L. *Spiessa, Simon* i *Stecki;* Teodora *Stanisławskiego;* A. *Stępkowskiego; Sowińskiego; Szulca* F. *Szpryngiera* i J. *Riedela.—Skład główny we Włocławku u* S. J. *Mazura.*

Sprzedaż hurtowa w domu handlowym **J. FREIDER i S-ka,** w Warszawie, ulica Senatorska, Nr 468/9.

ERNEST GAY,
Generalny Agent dla Królestwa Polskiego.

(9—10) —8142—

SZTUCZNA CEROWNIA
i wywabialnia Plam,
A. ZWIERSKI ET C^omp. M.T.,

przy ulicy Niecałej, Nr 10 nowy,
dom G. Szletyńskiego,
Znaki ponsowe po prawej stronie,
w Warszawie,

przyjmuje i wykonywa wszelkie przypadkowe rozdarcia, tak w suknach jako i kortach, dywanach, szalach, i t. p. przedmiotach, oraz Pralnia i Wywabialnia Plam z wszelkich garderób damskich, męzkich i kolorów wełnianych, a także przyjmują się wszelkie rzeczy do farbowania.

(2—6) —9927 -

W dniu 7 grudnia r. b. z domu Nr 6/1884 przy ulicy Przyrynek, zginęła **suka biała,** uszy kasztanowate, wzrostu średniego, nie młoda. Ktoby miał jakąkolwiek o niej wiadomość, zechce dać znać pod powyższy Nr za stosowną nagrodą, zarazem ostrzega się, iż ta suka znana jest wielu osobom w Warszawie, przeto posiadacz onej na wielką nieprzyjemność naraża się, a prócz tego do sądowej odpowiedzialności pociągniętym zostanie.

(3—3) —9838—



PIANINA

zupełnie nowe z pierwszych fabryk zagranicznych jakoteż i używane Pianina, są do sprzedania lub do wynajęcia. Wiadomość przy ulicy Zielony Plac, Nr. 10 nowy, dom hr. Zamojskiego, w oficynie na 1 piętrze Nr. mieszkania 29.

(2—3) —9940—



Maszyny do szycia oryginalne amerykańskie, z fabryki **Singer & Comp.** w Nowym-Yorku (największa fabryka maszyn do szycia w świecie, ozdobiona przeszło 80 pierwszorzędnemi medalami), uznane powszechnie za najpraktyczniejsze, jako też wszelkie inne systemy, oraz **maszyny do pończoch** i wszelkich robót dzianych: po cenach przystępnych, poleca

Główny Skład

Oryginalnych Amerykańskich Maszyn do szycia

L. SCHEURICH

ULICA CZYSTA, Nr 4.

(3—6) — 9815 —

PRAKTYCZNE PODARUNKI NA KOLENDĘ.

S **tołowa bielizna** na 6 i 12 osob;
Serwetki do herbaty.
Ręczniki.
Skarpetki wełniane i niciane.
Kamizelki wełniane, prawdziwe angielskie aksamitne i jedwabne.

Flanelki szkockie i inne w różnych kolorach począwszy od kop. 75 za łokieć.
Korciki w różnych kolorach dla dzieci.
Szaliki wełniane od kop. 30 za sztukę.
Pół-Plaidy angielskie na rs. 6.
Kołdry wełniane od rs. 4.

ZASŁUGUJĄ NA UWAGĘ SZ. PUBLICZNOŚCI.

M **aterjały** na kaftany (dla dam), w najmodniejszych i pełnych życia kolorach, naśladujące futro, nadzwyczaj ciepłe, puszyste i lekkie, świadczące, do jakiego stopnia dobroci wyrób ten krajowy doprowadzonym został.

Sukna czarne zagraniczne w najwyższych gatunkach na fraki, w cenie do rs. 6, a krajowe od rs. 2.

Sukna czarne krajowe, na pokrycie futer, odznaczające się szerokością i taniością.

Materjały znacznie grubsze od sukna, na pokrycie futer, w różnych kolorach i cenach.

Materjały grube, praktyczne i ciepłe, na zimowe ubrania, od rs. 1 kop. 95 za łokieć.

Korty zagraniczne na ubrania mezkie.

Korty krajowe w najmodniejszych deseniach i kolorach od ceny rs. 2 kop. 25 za łokieć.

Dla osób nieuganiających się za **Ostatnią modą**, znaczny wybór materjałów na wszelkie ubrania, po cenie kosztu a nawet niżej.

Sukna, kamizelki i Syberyny liberyjne, w różnych kolorach.

Skład Sukna i Kortów Nr 477a, ulica Nowo-Senatorska,
(2—6) — 9931 — **J. NOWAKOWSKI.**

Kanarki Tyrolskie,

świeżo z Zagranicy przywiezione, służyć mogące za podarek Świąteczny, są do sprzedania w Hotelu na Dziekance, wprost Skweru Konstantynowskiego, pod Nrem 29.
(3—3) —9777 —

DONIESIENIE

ze Składu Owoców

F. WRÓBLA,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, obok kościoła Ś.go Krzyża, Nr 406/7!

Jak lat poprzednich tak i w tym roku na obecną porę, zakupiłem znaczną ilość **Jabłek,** które sprzedaję na pudy, po bardzo przystępnych cenach, a mianowicie:
Pud Jabłek sztetyn rs. 1 kop. 80.
Pud Jabłek renet, rs. 1 kop. 50.
Pud Jabłek Rap, rs. 1 kop. 50.
Pud Jabłek mniejszych, rs. 1 kop. 20.
Nadmienia się, że w jednem pudzie jabłek mieści się od 3 do 4 kóp.
Inne gatunki Jabłek sprzedają się na kopy i sztuki z czem polecam się względom łaskawej Publiczności

F. Wrobel!

(5—6) — 9698 —

Osoba przyzwoita,

z kaucją, posiadająca język francuzki, pragnie się umieścić w jednym z pierwszych Sklepów, lub Magazynów, do wyręczenia w sprzedaży i prowadzeniu rachunków. Zgłosić się można pod Nr 7, na ulicę Nowy-Świat, Nr 34 mieszkania. Tamże jest POKÓJ przy familji do najęcia. (2—3)—9853—

Do głównego składu

KAWIORU

S. SZYROKOWA,

przy ulicy Nowo-Senatorskiej, w domu W-go Boka, Nr 477a, nadszedł znowu transport **Kawioru** świeżego Astrachańskiego ziarnistego, mało solonego i prasowanego takiegoż, oraz **Łososia** wędzonego, **Siongi, Minogów** rygskich, **Serdeli** marynowanych w słojach (Kilki zwane), **Śledzi** pocztowych, w baryłkach, **Stokfiszu** norwegskiego, **Sielaw** Augustowskich, **Sardynek, Bałyku,** wędzonego, **Wyziki** i **Karuku** rybiego, **Maślin, Buljonu** wołyńskiego w różnych gatunkach, **Gorczycy** sareptskiej, **Groszku** i **Sera** zielonego, **Salami** moskiewskich **Marmolady, Konfitur** kijowskich, i t. p.,
(8—10) — 9046 — **S Szyrokow.**



Dom murowany,

na Nowym-Świecie, jest do sprzedania pod korzystnemi warunkami. Wiadomość przy ulicy Chmielnej pod Nrem 1560, u Pani Vogtmann.
(3—3) —9725—

WACHLARZE

Znaczny transport Wachlarzy w różnych najświeższych fasonach nadszedł do handlu galanteryjnego Jana Drevs, przy ulicy Senatorskiej, wraz z innemi towarami galanteryjnemi posłużyć mogącemi na nadchodzącą Gwiazdkę.

(1—3) —9960—



Oczekiwany **Wielki Transport** Kapeluszy Fantazyjnych w fasonach najświeższych, w tych dniach nadszedł do Magazynu **Wojciecha Gorczyckiego**, przy rogu ulic Wierzbowej i Niecałej w domu JW-go Prezydenta.

(1—3) —9970—

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

POSESSJA

przy jednej z ulic w blizkości Ś-go Aleksandra składająca się z domu frontowego wyłącznie pomieszkanie właściciela stanowiącego i z ogrodu obszernego. Mający chęć nabycia znajdzie informację u Henryka Ehrenfeuchta Ajenta giełdy warszawskiej przy ulicy Orlej pod Nr. 3 zamieszkałego.

(1—6) —9869—

JARZĄBKI

świeże zamrożone otrzymał

Skład J. Kucharkina

przy ulicy Nowy-Świat Nr 57 nowy.

(1 -4) - 9992 -



W dniu 15 b. m., około godziny 7 wieczorem, w przejeździe Krakowskiem-Przedmieściem, od kościoła Ś-go Krzyża do ulicy Czystej, zgubioną została

DUBELTÓWKA

dźwirówka, w pochwie workowej. Znalazca raczy takową zwrócić do Szwajcara hotelu Krakowskiego, przy ulicy Bielańskiej za stosowną nagrodą. (2—2) —9983—

Nagrody Rs. 6.

Plany budujących się Oficyn

w Possesji Nr 390,

w trąbkę zwinięte, zgubione w tych dniach zostały. Znalazca raczy oddać w Sklepie Fabrykanta Broni Beckera, na Krakowskiem-Przedmieściu, za powyższą nagrodą.

(4 6) —9880—



Pudel biały

przybłąkał się do domu Nr 2476, róg ulicy Mylnej i Przejazd. Za udowodnieniem własności może być w każdym czasie odebrany pod Nrem 21 mieszkania.

(1—2) —10007—

Do sprzedania



Meble Mahoniowe,



t. j. Garnitur składający się z Kanapy, 2ch Foteli, 6u Krzeseł, rypsem krytych, Stół przed kanapę, Kozetka, 6 Napoleonek, 2 Stoliki do kart, 2 Szafy rozbierane, Szafka do bielizny, para Łóżek, Biórko, Szezląg skórą kryty, 2 Lustra i Kredens jesionowy na kolor orzechowy. Także **BRYCZKA elegancka na resorach** z **Zaprzęgami Angielskiemi**, na parę koni i na jednego. Wszystko w najlepszym stanie. Wiadomość przy ulicy Hożej, idąc od Trzech Krzyży trzeci dom, Nr 5 nowy, na parterze od frontu. Stróż wskaże. (2—3) —9909—

Skład Jabłek z Galicji,

otwarty przy ulicy **Nowowiniarskiej** Nr. 1800, w domu SS-ów Mowszy Endelmana, przy nadchodzących świętach Bożego Narodzenia zaopatrzony został we wszelkie wyborowe gatunki jabłek. a szczególnie: Renety, Sztetyny i t. d. po cenach nader przystępnych. Sklep od frontu pod wskazanym Nr na dole. (1—3) —10017—

SKLEP

z mieszkaniem, nowo urządzony z drugiem wyjściem od bramy, jest do wynajęcia w każdym czasie. Wiadomość przy ulicy Elektoralnej Nr. 32 u właściciela domu. Tamże **pokój kawalerski** na 3 piętrze. (2—3) —9884—

SKLEP

ze stancją na dole przy ulicy Wązki Dunaj Nr 2/133 jest do wynajęcia od nowego roku. Wiadomość u właściciela domu.

(3—3) —9839—



Dnia onegdajszego, przejeżdżając ulicami: Święto - Krzyzską i Marłszałkowską zgubiono **poduszkę** w podartej pąsowej powłoczce. Łaskawy znalazca raczy oddać w Redakcji Kurjera Warszawskiego, za nagrodą jakiej żądać będzie.

(1—1) —9987—

W dniu 16 b. m. przy kupnie kopert w pocztamcie został zamieniony z inną osobą

PARASOL

edwabny. Osoba której się dostał, raczy się zgłosić na ulicę jSpitalną, pod Nr 1355 na dole do W. Walentyny Jakuszewskiej dla właściwej zamiany. (1—2) --10009—

Bilet Lombardowy

na Rs. 25, Nr 300,693, zaginął. Uprasza się Znalazcę o zwrót takowego do Kassy Lombardu Warszawskiego. (2 -3) —9445—

CUKIERNIA
C. E. WEDEL,

ulica Miodowa, wprost Rządu Gubernjalnego w Warszawie, ma zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, że na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia, przysposobiła wielki zapas najrozmaitszych i bardzo gustownych Cukrów do ustrajania Choinek, z samego cukru zdrowiu nieszkodliwych kolorach funt po kop. 60 i 75. Cukrów Desserowych, jako to: Pomadowych (Fondant cristalisé) w najrozmaitszych smakach. Bonbon Gellé, Marcepanowych, Likworowych i Konserwowych, funt po k. 60 i 75, wielki asortyment najrozmaitszych drobnych Cukierków, funt po k. 50 i 60 *Dragee de Paris* w najróżnorodniejszych drobnych kształtach, napełnione wewnątrz likworem, funt k. 75; *Karmelków* w rozmaitych gatunkach i najlepszych smakach, funt k. 50 i 60, Karmelków trzaskających (Knallbonbon), funt po rs. 1, sztuka po k. 3 i 5. Jak co rok tak i w tym roku przysposobiłem dla grzecznych dzieci, ładne pudełeczka najpiękniejszemi cukrami napełnione, sztuka po k. 20, 30, 60, 75 i więcej; jak niemniej Paryzkich Pudełek i Bonbonierek w eleganckich i najświeższych fasonach. Oprócz tego polecam się znaną już ze swej dobroci *Czekoladą Parową* do gotowania, w proszku i tabliczkach, funt po k. 30, 37½, 50, 60, 75 i 90; *Czekolada desserowa* do jedzenia, w rozmaitych wyrobach i najdelikatniejszych przyprawach; *Pralinów* nadziewanych rozmaitemi massami, jako to: z Orzechów i Migdałów prażonych, „a la Créme" i Likworami napełnionych, funt po kop. 90.

Obstalunki na Strucle maslane, makowe, migdałowe, owocowe i t. p, oprócz w mojej Cukierni przyjmować będą w Cukierni przy rogu ulic Marszałkowskiej i Chmielnej, obok Handlu W. Tyrankiewicza, które na czas umówiony punktualnie wykonane zostaną.

Zaś od dnia 22, to jest w Czwartek do Willji, wypiekane będą wszystkie powyższe artykuły, których Sz. Publiczność u mnie w wielkiej ilości gotowe znaleźć będzie mogła, jak również i Torty w rozmaitych gatunkach i cenie przysposobione będą.

(2—3) — 9905 — **C. E. WEDEL.**

ZAKŁAD JUBILERSKO-ZEGARMISTRZOWSKI
pod firmą
Władysława Konopnickiego i Adolfa Greger.
Przy ulicy Elektoralnej, Nr 797 (nowy 1), wprost kassy Banku Polskiego.

Ma zaszczyt polecić Szanownej Publiczności wyroby swe dość w znacznym wyborze, i zwielką dokładnością wykończone, po cenach jak można najniższych. Co do wyrobów Jublilerskich, za dobre złoto i trwałość zakład poręcza, jak również za dobre i regularne chodzenie zegarów i zegarków. Reperacje i obstalunki do fachu jednego jak i drugiego należące, po cenach bardzo umiarkowanych przyjmują się, i na umówiony czas wykończają. (2—3) — 9898 —

Od lat 40 egzystujący Skład Zabawek Dziecinnych,
Gotliba Laskiego,
przy ulicy Senatorskiej Nr 460, tak jak w przeszłych latach tak i w tym roku zaopatrzony został w najrozmaitsze przedmioty tego rodzaju zabawki, o czem się Prześwietna Pnbliczność sama przekonać raczy. (2—3) —9881 —

Skład OCTU WINNEGO,
w różnych gatunkach, z fabryki **Stalińskiego, otworzony został przy ulicy Daniłowiczowskiej w domu p. Zandbanga Nr 460,** gdzie sprzedaje się po cenach fabrycznych; tamże znajduje się znaczny zapas **Konfitur** i **Soków** z rozmaitych owoców krajowych, oraz **Marynat** i **Konserw**, a mianowicie: **Grzybów, Pieczarek· Korniszonów, Śliwek, Szczawiu, Pomidorów, Rydzów** tak w occie jako i solonych, **ogórków kwaszonych.** Są i grzyby suszone na powietrzu a nie w piecu. Wszystko to sprzedaje się po cenie bardzo przystępnej. (2—3) — 9885—

DO SKŁADU
STANISŁAWA BAUMANN,
przy ulicy Elektoralnej. Nr 795 naprzeciw Banku
nadszedł świeży transport:
CEMENTU Portland Angielskiego, „Robinsa i Komp." z Londynu.
CEGŁY ogniotrwałej, „Ramsay i Cowen"
GLINY ogniotrwałej.
KOKSU i WĘGLI kamiennych kowalskich.
TEKTURY smołowcowej i BLACHY żelaznej do krycia dachów, wszystko prawdziwe Angelskie i w najlepszym gatunku. (41- 0) - 180— (1771)

FABRYKA POWOZÓW
Stanisława Kozłowskiego.





egzystująca od lat kilkunastu przy ulicy Elektoralnej, przeniesioną została na ulicę Mazowiecką do domu W-go Emla, pierwsza brama za Towarzystwem Kredytowem, pod Nr 1350, nowy 11, gdzie znajduje się znaczny wybór **powozów i karet** z doborowych materjałów gustownie wykończonych, oraz kilka sztuk powozów używanych. W tejże Fabryce przyjmują się wszelkie zamówienia i reparacja. (6—6) — 9028 —

Upraszam niniejszem **Osobę,** która w Maju r. b. zostawiła u mnie **Dwa Paletoty męzkie,** jeden futrzany, drugi watowany, oraz **Spodnie** czarne, ażeby po odbiór takowych zgłosić się raczyła nie później jak do 1go Stycznia 1871 r.; w przeciwnym razie będę zmuszony z rzeczami temi postąpić podług prawa. **Szewach Szwejs.**
(2—3) —9772—

Ktoby miał do odstąpienia: **MASZYNĘ do robienia** dużych **Nitów, PRASSĘ** do **transmissji,** lub **PRASSĘ ręczną dużą,** zechce bezwłocznie zgłosić się do Fabryki **J. Woroncowa-Weliaminowa,** róg Marszałkowskiej i Wspólnej. (2—3) -9906 —

W SKŁADZIE FABRYCZNYM WYROBÓW
KAROLA MINTERA
POD FIRMĄ
LEOPOLDA KNOLLA.
na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia urządzoną została:

WIELKA WYSTAWA ZABAWEK DLA DZIECI.

między któremi znajduje się znaczny wybór **Łamigłówek** z białego drzewa, obrazkowych, mozajek, na sposób Froebla i wiele innych, oraz nowa łamigłówka zwana **Kwestją Paryzką.**

Jak zawsze tak i obecnie Skład zaopatrzony jest w znaczny dobór przedmiotów użytku, z których **Ekrytuary** ozdobne, **Popielniczki, Lichtarze, Tace, przyrządy do kominków,** z postumentami i t. p. służyć mogą na podarok dla osób starszych.

(4—7) — 9753 — Ulica Czysta Nr 638B, dom Baurfeinda.

Do najęcia od Nowego Roku:

4 Pokoje, Przedpokój i Kuchnia, z Drwalką, Górą i Piwnicą.

Wiadomość na **Nowym-Swiecie,** pod Nrem 45 nowym. Stróż miejscowy wskaże.

(2—0) —9956 —

Przy ulicy Bednarskiej pod Nr 5 nowym, jest do wynajęcia od nowego roku

MIESZKANIE

składające się z pokoju obszernego i kuchni za cenę rs. 21 kwartalnie. — Bliższa wiadomość w temże mieszkaniu, lub w Składzie futer W-go Pawłowskiego w hotelu Europejskim przy Krakowskiem Przedmieściu. (3—3) —9836 —

NA GWIAZDKĘ!
MAGAZYN UBIORÓW DLA DZIECI F. WINKLERA
ULICA NIECAŁA, Nr 10.



Poleca w znacznym doborze **Ubiory** dla dzieci na każdy wiek; **Garnitury** dla studentów; wielki wybór wyrobów włóczkowych i **kołderki** dziecinne. Obstalunki zamiejscowe śpiesznie wykonywają się.

(3—5) — 9789 —





W Drukarni Kurjera Warszawskiego. (Plac Teatralny Nr 473c). — Дозволено Цензурою.